

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewieróczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pna A. d. a. m., Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćroczne, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc listopad: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćroczne w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc listopad w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 października b. r., docenta prywatnego, dr. Antoniego Marsa, zamianować najmiłości-

wiej nadzwyczajnym profesorem położnictwa i ginekologii w Uniwersytecie krakowskim.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, Karola Habdasę, w Żyrawie, stałym nauczycielem 3-klasowej szkoły etatowej w Chodorowie; tymczasową nauczycielką młodszą, Maryę Eustachiewiczową, w Chodorowie, stałą nauczycielką młodszą 3-klasowej szkoły etatowej w Chodorowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 listopada.

Socjalna demokracja w Niemczech oswoobodzona przed sześcioma tygodniami z krępujących ją więzów wyjątkowej ustawy, krzą się gorączkowo o koło zastosowania swej organizacyi do nowych stosunków i wyzyskania położenia. Cały generalny sztab tego stronnictwa, został przeniesiony do Berlina, na czem wielce zyskała jednolitość i sprężystość kierownictwa; zarówno w metropolii, jak na prowincyi powstają coraz to nowe socjalno-demokratyczne dzienniczki, wzmagają się ruch dla tworzenia związków i stowarzyszeń, organizują się różnego rodzaju kluby, z najdziwniejszymi nazwami, szerzą się w końcu propaganda, mająca na celu nakłonienie członków stronnictwa, aby zaopatrywali się we wszystkie artykuły codziennego życia i odwiedzali lokale należące do „towarzyszy.“

Program akcyi socjalnych demokratów na czas najbliższy, skierowanym jest ku jak najliczniejszemu ich udziałowi

w rozpisanych na przyszły tydzień wyborach do rad miejskich, a w wielu miastach wre już od dawna gorąca agitacya, w interesie wprowadzenia zwolenników partyi przewrotu do tych ciał. Program ich jest w głównych zarysach wszędzie jeden i ten sam, niekiedy wszakże liczy się z miejscowymi stosunkami. Wszędzie występują socyalni demokraci pod tak ponętnymi hasłami, jak: bezpłatne rozdzielanie w szkołach ludowych podręczników naukowych, zniesienie wszystkich niestałych podatków komunalnych, o ile dotyczą one artykułów żywności, objęcie przez gminę miejską tramwajów i gazowni, urządzenie dla ubogiej ludności bezpłatnych łaźni parowych, polepszenie plac urzędników magistratualnych, a w pierwszym rzędzie znajdujących się w służbie miejskiej robotników i t. p. W obec takiej agitacyi, obliczonej na obalamucenie naiwnych i pozyskanie mas robotniczych, dzienniki wszystkich odcieni uważają za potrzebne wzywać uprawnionych do głosowania przeciwników obozu socyalistycznego, aby wzięli jak najliczniejszy udział w wyborach i w zwartym szeregu oparli się gorącej inwazyi żywiółów, które wtargnąwszy raz do reprezentacyi miejskich wnieśliby tam przewrotne swe idee, rozstrój i zamęt, co musiałoby oddziaływać jak najgubniej na gospodarstwo miejskie.

Ostatniemi czasy socyalni demokraci, w myśl uchwały zapadłej na ostatnim kongresie w Halli poczęli zmuśną pracę przygotowywania dla siebie gruntu w dzielnicach polskich pod panowaniem pruskim, które jedynie ze wszystkich prowincyi opierały się dotychczas ze skutkiem wcale nieproszo-

można sądzić z tego, co mamy pod ręką, rezultaty tej pracy są na szczęście do tej chwili nad wszelki wyraz mizerne. Lud polski i robotnicy polscy, mając silne oparcie w inteligentnem mieszczaństwie, obywatelstwie wiejskiem i duchowieństwie, słowem w całej inteligencji, odpychają z oburzeniem agitatorów, odczuwając zdrowym zmysłem skutki trucizny socyalistycznej dla życia narodowego i religijnego.

Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie komisji sanitarnej o przedłożeniu rządowem w przedmiocie organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich).

(§) Przed kilku dniami podaliśmy już w ogólnym zarysie opracowany przez komisję sanitarną nowy projekt ustawy o organizacyi służby zdrowia w gminach. Dziś wypada nam jeszcze podać w streszczeniu sprawozdanie komisji, opracowane przez p. Piłata.

W zeszłym roku ówczesna komisja sanitarna, zdając sprawę z przedłożenia rządowego o urządzeniu służby zdrowia w gminach, omówiła obszernie niepomyślne stosunki sanitarne naszego kraju i uznała, że zachodzi potrzeba środków zaradczych, do których zaliczono także organizacyę służby zdrowia w gminach. Organizacyę w tej mierze uznała jednak komisja za zbyt kosztowną i ztąd wyprowadziła wniosek, iż w razie urzeczywistnienia zamierzonych urządzeń sanitarnych, winienby do tego przyczynić się Skarb Państwa. Następnie wytknęła komisja, że przedłożony projekt narusza niejednokrotnie zasadę autonomii.

Komisja obecna rozpatrując nowe przedłożenie rządowe, uznać musiała, że uczynił on w zupełności zadość jednemu z przytoczonych żądań, t. j. że organizacyę służby

PATRYCYAT LWOWSKI

WŁADYSŁAW ŁOZIŃSKI. *Patrycyat i mieszczaństwo Lwowskie w XVI i XVII wieku (Lwów starożytny II.)* z 73 rycinami w tekście. — We Lwowie, 1890.

(Dokończenie.)

Obok kaplic Szolców, i Kampianów, wzniosła się trzecia niebawem, nad nie piękniejsza, kaplica Boimów, których protoplastą był Dziurdzi Boim, Węgier, sekretarz Batorego. Boimowie byli także lekarzami i kupcami zarazem. Było to w ogóle ambicyą każdego patrycyusza lwowskiego, aby uzyskać jakiś stopień naukowy; wysyłali synów na Uniwersytet do Krakowa, za granicę: do Padwy, Bolonii, Rzymu lub Paryża. Paweł Boim, konsul lwowski, w testamentie (około r. 1642) zalecał dzieciom, „aby studia u Jezuitów kończyli *inclusive philosophica*, a potem jechali do Włoch na medycynę“; „bo nam ludziom *plebeae conditionis* jest honorifica, utilis, gloriosa, a co większa *per successionem* od rodziców *per traditionem secreta medica* jeden drugiemu podawać ma.“ Jeden z synów owego Boima, Michał, wstąpił do zakonu OO. Jezuitów, jako misjonarz wiele podróżował i zostawił w swoim czasie cenione dzieło o florze chińskiej. Jako uczonego wierszopis i polityk zasłynął Jan Alembek, syn Jana Alembeka z Fryburga z Bryzawii, który wraz z bratem do Lwowa przybył i tutaj stale się osiedlił. Jan odbył studia w Padwie, przebiegł sporą przestrzeń Europy, ale jak wszyscy synowie mieszczańscy lwowskich, powrócił do rodzinnego miasta i jako kupiec jeździł po jarmarkach, co mu

nie przeszkadzało zajmować się pracą literacką i utrzymywać stosunki z uczonymi polskimi i obcymi. W dziejach miasta odegrał Alembek niepoślednią rolę, bo stanął na czele ruchu demokratycznego przeciw arystokracji patrycyuszowskiej, która chciała się w własnym zamknąć kole i obsadzała radę rajeczną tylko swymi członkami. Lekeważyli patrycyusze „czterdziestu mężów“, złożonych w połowie z kupców, w połowie z rzemieślników, których Stefan Batory w roku 1577 ustanowił obok rady. Tępiący długo ogień wybuchł w roku 1602 jasnym płomieniem a na czele walki stanął Alembek, który też z tego powodu na liczne naraził się przykrości, opisane przez niego samego w t. zw. księgach kłopotnych, z których autor *Patrycyatu* liczne przytacza ustępy. Są one nadzwyczaj charakterystyczne i wyraźnie (aczkolwiek jednostronnie) przedstawiają nam chwilę przełomu, kiedy jedne pokolenia patrycyuszów ustępowały, a nowe rody zajmowały ich miejsce. Bo chociaż Alembek trzykrotnie chodził za to swoje przodnictwo do więzienia miejskiego, chociaż sprawa wywlokła się przed króla, a nakazana przezeń zgoda wieczysta, zawarta przez wojujące strony, nie utrzymała się, chociaż Alembek nie wygrał sprawy w Krakowie — już w r. 1625 zajmuje on podczas zarazy miejsce Kampiana i rządy miasta dzierży w swoich rękach. Jeden z synów jego Waleryan, doktor filozofii i medycyny, czasowo profesor filozofii, a nawet rektor Akademii Zamajskiej, jest rajcą miejskim, trzy kamienice posiada, pożyczka pieniędzy Wiśniowieckim i Sapiehom, a w bibliotece jego domowej stoi 45 szaf, mieszczących 1248 dzieł. W tym samym czasie w drugiej ćwierci XVII wieku wybijają się na wybitne i zamożne stanowiska Ostrogórscy, zwani pierwotnie Scharfenbergami; Domagalicze, handlarze ryb su-

szonych, wężami pokrewieństwa złączeni z wygasającymi już Wolfowiczami i Kampianami. Po Domagaliczach pozostała kaplica a w niej obraz Matki Boskiej, przez Józefa Wolfowicza, ojca Wojciechowej Domagaliczowej po śmierci wnuczki namalowany, przed którym to obrazem Jan Kazimierz składał pamiętne śluby. Obok nich spotykamy ostatnie już znaczniejsze rody włoskie, które na stałe zawiązały do Lwowa: Bandinelli i pocztarzy z dekretu Zygmunta III w r. 1629 i właścicieli pięknej kamienicy w Rynku, naróżnej od ulicy Dominikańskiej; Massariach, z których jeden Antoni Massari, ożeniony z Wolfowiczówną, posiadał dom w Rynku pod św. Markiem, był rajcą miejskim i konsulem weneckim, powołany na to stanowisko w sporze Vevellich z mieszczaństwem lwowskim przez Signoryę wenecką.

Nie możemy się oczywiście kusić o podanie choćby najważniejszych tylko szczegółów, dotyczących tych wszystkich rodzin mieszczańskich, zebranych z dziwną skrzętnością i mistrzowsko ugrupowanych przez autora książki, z której zdajemy sprawę. To, co je wszystkie cechuje, co jest jakby charakterystyką typu patrycyusza lwowskiego tej epoki — to jest: za młodu chęć zdobycia sobie wiedzy w podróżach i szkołach; w męskim wieku zdolność robienia majątku, zmysł kupieckiego i zmysł oszczędności, zapobiegliwość i spryt handlowy, ambicya w osiągnięciu władzy i znaczenia w mieście, zamożność i dobrobyt, lubujący się w sztuce i zbytkach; na starość wreszcie rozmyślanie nad pozostawieniem po sobie jakiejś pamiątki w kościelnej lub dobroczynnej fundacyi. Katedrę lwowską otacza szereg kaplic mieszczańskich (później niestety zniesionych), świecą wota bogate dokoła niej, bo kościół ten w szczególnej swej pieczy mieli lwowscy mieszczaństwo.

Ludzi takiego wykształcenia i takich dążeń, otaczała też godna ich kobieta, wychowaniem dostrojona do sfery, wśród której żyła, zbytki lubiąca i w nie opływająca. Lwowianki słynęły daleko z piękności, a na typ ich składały się typy: niemiecki, polski, ruski, włoski i wschodni. Bujność krwi lwowskiej, która dawała mężczyźnie energię i bogaty indywidualizm, zakwitła w kobiecie nadobnością, temperamentem, swobodną a szczerą organizacyą. Tak się przedstawia Lwowianka w utworach lokalnej poezyi n. p. obu Zimorowiczów, takie wrażenie robi na obcych podróżnikach, n. p. Ulryku Werdumie. Sławne były też mieszczki lwowskie z elegancji i przepychu. Inwentarze posagów świadczą zaś, że nie była to tylko elegancja zewnętrzna, odświętna, ale, że sięgała aż w najpoufniejsze działy garderoby. Inwentarze te przytaczają także często lutnie, pozytywki i klawikordy, obfitość drogich kamieni, pereł i kosztowności. Wesela ówczesnych patrycyuszowskich odbywały się z wielkim przepychem, któremu nadarmo raz po raz ustawami t. z. *leges sumptuariae*, starano się zapobiegać. Zwyczaj drukowania panegiryków weselnych, praktykowany był często we Lwowie, zwłaszcza, gdy się łączyły z sobą znakomite domy patrycyuszowskie. Niektóre z tych utworów muzy lwowskiej zachowały się, chociaż należą do bibliograficznych rzadkości, i dostarczają kilku rysów wcale ciekawych. Więcej atoli, wysoce zajmujących i malowniczych szczegółów, wyczytać można w aktach procesów o niedoszłe małżeństwa, o niedotrzymanie słowa panny lub rodziców. Jeden z takich procesów z życia lwowskiego, w którym produkują strony nawet oryginalne listy miłośne, kreśli nam p. Łoziński, z całym sobie właściwym talentem.

Taki jest mniej więcej — o ile na kilku szpaltach streścić rzecz umieliśmy —

zdrowia podporządkował władzom autonomicznym.

Także i drugi zarzut zbytnej kosztowności, uwzględnił c. k. Rząd — zdaniem komisji do pewnego stopnia, albowiem w projekcie uchylił obowiązek okręgów do dostarczania lokalów dla pielęgnowania chorych i zaopatrzenia tych lokalów w odpowiednie przyrządy. Prócz tego uchylono w obecnym projekcie skomplikowaną organizację zarządu okręgów sanitarnych przez zgromadzenie delegatów, ciało *ad hoc* stworzone i powierzono ten zarząd Wydziałom powiatowym. Mimo to komisja uznała — jak wiadomo — poczynić dalsze jeszcze zmiany w projekcie rządowym. Nie chcąc się powtarzać, nie podajemy dziś ponownie poszczególne postanowienia, ale przystępujemy wprost do ustępu sprawozdania komisji, w którym komisja omawia efekt finansowy zasadniczych postanowień ustawy.

Przyjmując, iż po przeprowadzeniu zupełnej organizacji sanitarnej w całym kraju, zatem po latach kilkunastu, będzie według obliczenia podanego w uzasadnieniu zesłanego projektu rządowego 545 okręgów wyniosą płace lekarzy okręgowych (345 × 500) 172.500 zł. ryczałty na podróże zaś, licząc po 12 za każde 10 klm. kwad. obszaru 87.692 zł., razem 260.192 zł. Z tego powiaty dodatkami 1-prc. pokrywają, biorąc za podstawę dzisiejsze podatki po wyłączeniu 30 miast obowiązanych do utrzymania własnych lekarzy, kwotę 81.722 zł., resztę zaś poniesie fundusz krajowy 178.470 zł.

W szeregu lat najbliższych po wejściu w życie projektowanej ustawy, gdyby utworzono n. p. 50 okręgów, wyniosłyby płace lekarzy 25.000 zł., ryczałty licząc przeciętnie po 300 zł., kwotę 15.000 zł., razem 40.000 zł., która to kwota w części przypadnie na powiaty, a w części na kraj.

Koszta, jakie spadną na kraj wskutek projektowanej organizacji, będą — zdaniem komisji — częściowo zrównoważone przez oszczędności w wydatkach na szczepienie ospy, którą to czynność §. 14 projektu porucza lekarzom okręgowym. Wskutek tego komisja sformułowała polecenie do Wydziału krajowego, ażeby zmienił postanowienia o wynagradzaniu za szczepienie ospy.

W końcu podnosi komisja, iż przedkładając sprawę organizacji sanitarnej, nie mogła pominąć tej okoliczności, iż od należytego wykształcenia odpowiedniej ilości sił lekarskich w kraju, zależeć będzie powodzenie rzeczonej organizacji i dlatego uważała za swój obowiązek poruszyć przy tej sposobności sprawę uzupełnienia Uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim, która już niejednokrotnie, bez skutku, była przedmiotem rezolucji Sejmu i Izby deputowanych Rady państwa.

Komisja wnosi tedy ustawę o organizacji służby zdrowia, oraz 2 rezolucje: jedną wzywającą c. k. Rząd, aby przyspieszył uzupełnienie Uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim, drugą, polecającą Wydziałowi krajowemu, aby po wejściu w życie ustawy o urządzeniu służby zdrowia w gminach i na obszarach dworskich zmienił sto-

sownie do §. 14 tej ustawy postanowienia o wynagrodzeniu za szczepienie ospy, lub żeby lekarze okręgowi pobierali rzeczony wynagrodzenie w miarę ilości szczepionych.

(Krajowy fundusz pożyczkowy na cele przemysłowe).

— Na porządku dziennym posiedzenia sejmowego we środę, była, jak wiadomo, objęte wnioskami komisji przemysłowej, sprawa podwyższenia dotychczasowego funduszu przemysłowego pożyczkowego, utworzonego przez Sejm w roku 1887 w kwocie 300.000 zł. do wysokości 500.000 zł.

Na wniosek pośta Adama Jędrzejowicza, sprawa ta nie została jednak załatwioną, ale przekazaną komisji budżetowej do rozpatrzenia i załatwienia przy odnośnej rubryce budżetu.

Fundusz ten, zasilany corocznie od r. 1887 kwotą 30.000 zł., wynosi dziś prócz innych dochodów, pochodzących z procentowania i zwrotów pożyczek, pochodzących z czasu przed utworzeniem stałego funduszu, wynosi dziś po latach 4 120.000 zł., w następnych zatem 6 latach miałyby Sejm również przyczynić się po 30.000 zł., co by uczyniło 180.000 zł.

Owóż komisja budżetowa załatwiła wczoraj wieczór tę sprawę w ten sposób, iż zamiast przeznaczać w następnych 6 latach po 30.009 zł., postanowiła w 3 ratach rocznych od r. 1891 wyznaczać na ten cel po 60.000 zł. Fundusz pożyczkowy nie został wprawdzie w ten sposób zwiększony, ale już w r. 1891 będzie mógł Wydział krajowy, w skutek zmniejszenia terminów płatności rat, rozporządzać na ten cel większym kapitałem, a tem samem zadose uczyńić licznym zgłoszeniom o pożyczki.

Nadto uchwaliła komisja rezolucję do Wydziału krajowego, ażeby pożyczki udzielane na kapitale wyżej 5000 złr. procentowały po 4 od sta. Sprawozdawcą jest p. Ch r z a n o w s k i.

(Koło posłów włościańskich.)

— W niedzielę 16 b. m. odbędzie się w sali sejmowej o godz. 12 w południe posiedzenie *Koła posłów włościańskich*.

Na porządku dziennym będą: ustawa o organizacji służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich; wniosek pośta Stanisława Stadnickiego o uregulowaniu wymiaru podatku dochodowego z propinacji; sprawozdanie Wydziału krajowego z projektem ustawy dotyczącej zastosowania ulg legalizacyjnych w sprawach hipotecznych drobiażkowych.

Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia sejmowego.)

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia sejmowego są: zamknięcie rachunków funduszy indemnizacyjnych za r. 1888; sprawozdanie kom. górniczych w przedmio-

obraz drugiej epoki świetności patrycyuszowskiego Lwowa. Obraz ten nie byłby wszakże zupełnym, gdyby autor nie dał tego, co otaczało patrycyat, i to, na czym się opierało. W trzech ostatnich rozdziałach swego dzieła kreśli więc naprzód „naród ormiański,“ potem „naród ruski,“ wreszcie daje jeden, ale bardzo charakterystyczny typ drobnego mieszczanina lwowskiego. Ormianie łączyli Lwów ze Wschodem, byli tómaczami, pośredniczącymi między przybyłymi kupcami a Lwowianami, sami jeżdżili w handlowych stosunkach w dalekie wschodnie krainy. Jako tómacze oddali też całej Rzeczypospolitej niepoślednie usługi, jako wystawca potrafili niejednemu jeńca zabranego w niewolę sprytnie wyszukać i wykupić, jako kupcy służyli daleko i szeroko w Europie. Jeden działał towarów, do którego wchodziły makaty i inne wschodnie wyroby, nazywa się ormiańskim. Listy ich handlowe, których kilka przytacza p. Łoziński, okazują dowodnie jak szerokie widnokręgi obejmowały ich przedsiębiorstwa. — Spolszczyli się szybko Ormianie, a chociaż zachowali swe odrębności rasowe, złączyli się ze społeczeństwem.

Inaczej Rusini, którzy w społecznych stosunkach mało, w handlowych mniej a w politycznych wcale nie umieli sobie wyrobić wpływu. Stoją oni zdala, jakoby kolonia jaka, która wprawdzie języka polskiego używa nawet w swych urzędowych pismach, która narodową nie jest — ale jest wyznaczną i nienawistną ku innym „nacyom“ od nich jakby odrąbaną. Autor charakteryzuje bardzo dosadnie i bardzo sprawiedliwie to postępowanie „nacyi ruskiej.“ Najznaczniesze rodziny wśród tej „gminy wyznaniowej“ pochodzą z Grecyi, z Wołoszy, z Bułgaryi; byli to Korniaktowie, Langiszowie, Mezapełowie, Alwizowie, Paparowie, Mazarakowie, religią grecką związani z Rusinami; od nich też pochodzą najważniejsze fundacje i bu-

dowle cerkiewne we Lwowie, chociaż już w drugim pokoleniu zazwyczaj opuszczali swoich współwyznawców i przechodzili do społeczności polskiej. Rodzinom tym, zwłaszcza Korniaktom poświęca autor pełne ciekawych szczegółów karty. Z rodzin czysto-ruskich zajmuje się obszerniej Strzelickimi także Krasowskimi lub Krasuskimi zwanymi. Między sobą toczą rodziny ruskie ciągłe walki, spory ich objają się o akta procesowe, jak naprzykład w samem bractwie Stauropijalnem. Rola, jaką odegrali Rusini podczas napadu Chmielnickiego, dobrze znana jest w historii.

Ten zaś napad i to co po nim nastąpiło jest jakby kresem świetności Lwowa. Miasto dało wtedy Kozakom i Tatarom 544.969 zł. okupu, częścią w gotówce, częścią w towarach. Niebawem nastąpiło drugie a w r. 1672 trzecie, tureckie oblężenie. Mało tylko z rodzin lepszej epoki przetrwało te nieszczęścia; z nowych żadna już wybić się nie potrafiła. W drugiej połowie XVII wieku dawną tradycję patrycyatu lwowskiego dochowują już prawie tylko Wilczkowie, z których Stanisław kształcił się we Włoszech i obejmuje sklep po ojcu a drugi Dominik jest sekretarzem i korespondentem Jana III, rajcą i burmistrzem miejskim i dzierżawi Zamarstynów i Zubrę od miasta. Opieka króla niewątpliwie przyczyniła się do tego trzymania się Wilczków na wyżynie patrycyatu lwowskiego.

Z tą rodziną i z postacią Kunaszczaka, przekupnia lwowskiego z lat 1663—1695, zamyka się epoka opisana przez autora.

Dzieło p. Łozińskiego zdobia pięknie wykonane przez pp. Makarewicza i Harasymowicza ryciny.

Ludwik Finkel.

cie spraw górniczych; komisji gospod. kraj. o popieraniu kultury kraj. na polu budowli wodnych; komisji gosp. kraj. o wniosku p. Kl. Dzieduszyckiego, co do założenia niższej szkoły rolniczej w okolicy Stryja; komisji gminnej z czynności dep. I.; komisji budżetowej o zamknięciu rach. fund. propinacyjnego za r. 1888; komisji administracyjnej, w sprawie ustanowienia osobnych ogładczy bydlę na obszarach dworskich; komisji administracyjnej z projektem ustawy o policyi ogniowej dla miast i miasteczek.

Emigracja do Brazylii.

Piszą z Poznania:

Pewna osoba dobroczynna, słysząc o nędzy, panującej wśród wychodźców do Brazylii przez Bremę zdążających, wystosowała zapytanie do niemieckiego stowarzyszenia *St. Raphael Verein*, które się opiekuje sprawami emigracyjnymi: czy i w jakiej mierze istnieje potrzeba niesienia pomocy wychodźcom.

Na zapytanie to otrzymano odpowiedź, z której wynika:

1) Ze wychodźcy w Bremie nie są pozabawieni jakiejś opieki; gdyż w Niemczech obowiązują bardzo ściśle prawa dla opieki nad potrzebującymi i pozbawionymi sposobu życia; dalej że i stowarzyszenie św. Rafaela zaopatruje ich w odzienie i obuwie. Ostateczna nędra i cierpienie dla wychodźców polskich rozpoczyna się dopiero z chwilą, kiedy ich jak bydlę zapędzą na łase i między niemiem a ziemią pozostaną na łasce i niełasce zatwardziały marynarzy. Tam nie pomoże, ani prawodawstwo, ani prywatna dobroczynność.

2) Co gorsza, wynika z pisma tego, że nie rząd brazylijski, ale prywatni przedsiębiorcy, czekają za morzem na swoje ładunki białych murzynów. Pędzą oni tych, którzy cało wyjadą z przejazdu morskiego, w bezładne puszczę i każą im karczować dziewicze lasy. Co to znaczy, wiadomo piszącemu od wychodźców z Prus zachodnich, którzy się znajdowali w tem samem położeniu. Widząc niemożność egzystencji i po wyczerpaniu wszystkich zapasów, a z narażeniem życia, uciekli oni z „darowanych gruntów“ do portowego miasta, żądając za intencją i pomocą konsula niemieckiego, wrócili do kraju. Jednostkom się takie sztuki udać mogą, tysiące zmarnieć muszą niechybnie, a na to nie ma sposobu i ratunku, jeżeli rząd brazylijski nie zajmie się losem przyszłych jego obywateli.

Jeżeli więc jakieś usiłowania podjąćby należało, to przedewszystkiem w tym kierunku, żeby rząd brazylijski spowodował do zajęcia się losem przyszłych jego obywateli.

Korespondent warszawski *Nowego Wremieni*, zapewnia na zasadzie pozytywnych, jak powiada, wiadomości, że w północnych okolicach gubernii kaliskiej, należy oczekiwać na wiosnę roku przyszłego, ponownej, tłumnej emigracji włościan.

Z Petersburga.

(Apel do cara. — Budżet ministerstwa wojny. — Proces).

W kilku dziennikach niemieckich, jak *Berl. Tageblatt*, *Köln. Zig.* i innych, znajdujemy następujący telegram z Petersburga:

„W towarzystwie petersburskiem, a zwłaszcza w kołach politycznych, omawiają długo i szeroko dwie bezimiennie publikacje. Satyryczny poemat, pełen sarkazmu i soli atyckiej o ostatnich podróżach ministrów rosyjskich, wzbudził w tutejszych kołach wielką wesołość. Na seryo jednak traktować trzeba broszurę, pochodzącą widocznie z kół liberalnych, a napisaną w duchu panslawistycznym, którą wystosowano wprost do cara w rocznicę katastrofy kolejowej pod Borkami.

„Autor broszury przedstawia w niej carowi smutny obraz Rosyi, której serce się krwią zalewa i błaga cara, by uwierzył w treść broszury, gdyż inaczej nie dowie się nigdy szczerej prawdy. Najbliższe otoczenie cara tai przed nim prawdę, a niektórzy jego zaufani sami prawdę nie znają, ci zaś, co ją znają, tają ją z najrozmaitszych, mniej lub więcej ubolewania godnych powodów.

„Dziwna, że broszura wskazuje równocześnie na osoby wtajemniczone w wewnętrzne stosunki rosyjskie, które godziłoby się w sprawie tej zapytać o zdanie, jak n. p. na profesora Łamańskiego, znanego panslawistę i na brata jego, byłego dyrektora banku cesarskiego, dalej na radcę stanu Kosicza, gubernatora Saratowa i innych.

„Broszura zwraca się do cara z prośbą, ażeby krajowi nadał konstytucję. „Niech W. Ces. Mość — tak powiedziano tu — nie zraża się słowem konstytucya. Można ją nazwać ziemstwem, sejmem narodowym, parlamentem, sejmem ludowym lub tem podobnie, nazwa rzeczy nie zmienia. Przypatrz się tylko swym doradcom; składają się oni z osób, które częścią są z sytuacją nieobeznane, a częścią kierują się złą wolą. Przy-

chył się Najj. Panie do życzenia ludu, a po- tęgą W. Ces. Mości zajaśnieje nowym blaskiem.“

„Udało się podobno broszurę tę doręczyć carowi.“

Monachijska *Allg. Ztg.* dodaje, że car znalazł broszurę tę, napisaną spokojnie i w sposób przekonywający, w dniu rocznicy katastrofy pod Borkami na swem biurku.

Do *Köln. Zig.* donoszą, iż bieżące wydatki budżetu rosyjskiego ministerstwa wojny przewyższają zesłoroczny budżet o 20 milionów rubli.

Onegdaj rozpoczął się w Petersburgu proces przeciwko Maryi Günzburg i czterem nihilistom, którzy brali udział w zurychskim zamachu.

Z Berlina.

(Mowa tronowa. — Sejm pruski. — P. Stöcker. — Termin zwołania parlamentu niemieckiego. — Z urzędu kolonialnego).

Mowa tronowa, odczytana na otwarciu sesji sejm pruskiemu wywarła w ogóle korzystne wrażenie. Zdaniem dzienników, zapowiedziane ważne reformy pozwalają wnosić, iż położenie jest rzeczywiście pokojowe i pozostanie niem na długo. Pisma postępowe witają przedewszystkiem reformę podatkową jako zdobycz, z którego stronnictwo postępowe dumnie być może; z drugiej strony organa narodowo-liberalne i konserwatywne zaznaczają, iż to one w pierwszym rzędzie uznały od dawna potrzebę tej reformy, i o nią się dopominały. Cesarz odczytał mowę głosem donosnym a przy ustępie o położeniu zagranicznem położył nacisk na słowa „pozostajemy w dobrych stosunkach ze wszystkimi państwami zagranicznymi.“ Otwarcie sejm u odbyło się z zastosowaniem zwykłego w takich razach ceremoniału.

Posłowie i członkowie Izby panów zebrali się niezwykle licznie.

Między projektami przedstawionymi sejmowi, znajduje się projekt wybudowania osobnego szpitala dla robotników, dotkniętych nieszczęśliwymi wypadkami.

W obecnym składzie liczy Izba deputowanych sejm 425 członków, a mianowicie: 120 konserwatystów, 98 członków stronnictwa katolickiego, 83 narodowych liberałów, 69 wolno-konserwatywnych, 27 wolnomysłnych, 15 Polaków i 13 dzikich.

Były kaznodzieja nadworny Stöcker po otrzymaniu dymisji poczynił występować coraz śmielej przeciwko żydom i katolikom. W Berlinie obchodziło tamtejsze stronnictwo chrześcijańskie rocznicę urodzin Lutera. Mowę główną wygłosił dymisyonowany nadworny pastor, w której znajdujemy następujące barwne inwektywy przeciwko semityzmowi i katolicyzmowi:

„Gdyby Luter z grobu powstał i zobaczył nasz naród w więzach żydostwa, wiarę ewangelicką zdeptaną, a wielu ewangelików to pochwalających, zawołałby współ ze mną: Czy postradaliście zmysły? — Wzięłyby tedy bat do ręki i wygnęłyby przekupniów z kościoła swego Boga.“

W dalszym ciągu utyskiwał na fałsz i podstęp kościoła katolickiego i mówił:

„Luter także nie wahał się szlachcie i księżętom powiedzieć prawdy w oczy. Zaiste największy już czas — tak przemówienie swe zakończył — żebyśmy zerwali więzy żydostwa, katolicyzmu, niewiary socyalnej demokracji i przypomnieli sobie prawdziwą ewangelię.“

Według zawiadomienia prezesa parlamentu niemieckiego ciało to zostanie zwołanem między 25 i 27 listopada, a najpóźniej już 2 grudnia b. r.

Urząd kolonialny postanowił sprowadzić Chinczyków i Japończyków do roboty w fabrykach tytoniu we wschodniej Afryce, gdyż krajowcy tylko do robót polnych mogą być używani.

KRONIKA

Lwów, 14 listopada.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Szepietyce, w powiecie rudeckim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— Uczta. Na powitanie p. wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej dra Bobrzyńskiego, tudzież bawiących obecnie we Lwowie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, odbyła się wczoraj w sali hotelu Europejskiego uczta, w której wzięli udział wszyscy prawie członkowie trzech wydziałów tutejszego Uniwersytetu, nadto prócz p. wiceprezydenta Bobrzyńskiego, rektor Uniwersytetu krakowskiego dr. Wincenty Zakrzewski, tudzież profesorowie Zoll i Stanisław hr. Tarnowski. Pierwszy toast w imieniu Uniwersytetu lwowskiego wznosił prof. Biliński, podnosząc dotychczasowe zasługi p. wiceprezydenta, a zarazem kładąc nacisk

na wielkie zadania, które go oczekują w nowym jego urzędzie, którym też najlepszemu zyczył powodzenia. Z kolei prof. Balzer mówił z osobna o zastępach dra Bobrzyńskiego dla nauki i wyraził nadzieję, że działalność jego w tym kierunku wyda jeszcze dalsze, równie piękne, jak dotychczas owoce. Pan wiceprezydent, dziękując za okazaną życzliwość, oświadczył, że uroczystość niniejszą nie tyle uważa za hołd dla swojej osoby, ile raczej za wyraz solidarności i poparcia swoich usiłowań, przy czem nadmienić, że odczuwać będzie zawsze żywo związek swój z Uniwersytetem i nauką uniwersytecką. Następnie prof. Cwikliński w pięknym przemówieniu wniósł zdrowie gości z Krakowa, na co p. rektor Zakrzewski, dziękując, odpowiedział zapewnieniem szczerzej sympaty i łączności Uniwersytetu krakowskiego z lwowskim. Przemawiał jeszcze prof. Zoll, kładąc nacisk na chętnie poparcie Uniwersytetu krakowskiego w sprawie utworzenia fakultetu medycznego we Lwowie i prof. Tarnowski, zaznaczając ważne zadanie Uniwersytetu tutejszego w utrzymywaniu i szerzeniu kultury zachodniej; zakończył zaś przemówienie swe toastem na cześć nieobecnego prof. Liskego, który około rozbudzenia ruchu naukowego wśród tutejszej młodzieży tyle położył zasług. Wreszcie prof. Czerkawski zamknął ucztę staropolskim „Kochajmy się”. Wśród serdecznego nastroju i ożywionej rozmowy przeciągnęła się ucztą do późnej godziny, pozostawiając uczestnikom najprzyjemniejsze wrażenia.

Koło literacko-artystyczne urządziło wczoraj wieczorem na uczenie pani H. Modrzejewskiej raut, który w miłej niezawodnie pozostał pamięci nie tylko genialnej artystki, lecz tych wszystkich, którzy przybyli na to zebranie. Już po godzinie 8 pięknie udekorowane salony Koła zajęły się nader liczną publicznością, wśród której przeważały panie, po większej części w gustownych toaletach wieczorkowych. Około godziny 9 ozwała się fanfara muzyki „Harmonii” a prezes Koła p. Wilczyński wprowadził do sali panię Modrzejewską, której przy wejściu ofiarowano prześliczny bukiet, istne arcydzieło sztuki ogrodniczej. Zaraz po tem rozpoczęły się produkcje muzyczne. Pp.: Neuhauser, Wszelaczyński i Svedrovsky, odegrali na fortepianie, harmonium i skrzypcach *Ave Maria* Szuberta, następnie znany humorysta p. Rodoć wygłosił z werwą wiersz humorystyczny, a po nim znakomicie odegrał p. Wszelaczyński na harmonium „Ciacone” Duranda. Ogólnie podobał się śpiew przyszłej primadonny opery lwowskiej, pani Camilowej. Ostatni punkt programu wykonali pp. Wszelaczyński, Neuhauser i Svedrovsky. Całość koncertu pod kierownictwem p. Wszelaczyńskiego mogła zadowolić i najwybredniejszych melomanów. Po produkcjach muzycznych rozpoczęły się ożywione tańce, które przeciągnęły się do późnej nocy. W pierwszym kontredansie wzięła także udział pani Modrzejewska.

Dar. Kasa oszczędności w Kołomyi ofiarowała na rzecz funduszu wdów i sierot po urzędnikach i sługach władz politycznych kwotę 50 złr.

Z Towarzystwa św. Salomei. Najbliższy promenade-koncert z herbata odbędzie się dnia 16 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 5 po południu, w sali Domu Narodnego. Szlachetny cel tej zabawy najlepszą bezwątpienia będzie zachęta do licznego w niej udziału.

Bractwo N. Maryi Panny, królowej Korony Polskiej, zaprasza na niedzielę 16 b. m. godzinę 9 rano, na nabożeństwo do katedry ob. łac., z powodu uroczystości św. Salomei i św. Stanisława Kostki.

Koncert w „Sokole”. W niedzielę dnia 16 listopada 1890 w sali przy ul. Zimorowicza odbędzie się koncert muzyki wojskowej pułku nr. 80. pod przewodnictwem kapelm. p. Friedricha. Program: 1. A. Smareglia. Uwertura do opery „Wasal Sziget”. 2. Millöcker. Wale z operetki „Biedny Jonatan”. 3. Artot. „Souvenir de Bellini”, fantazyja na skrzypce. 4. Küeken. „Nie opuszczaj nas”, modlitwa. 5. a) Schneider. „Allerliebste”, polka konc., b) Bocherini. „Menuet z r. 1740”, kwartet solowy. 6. Verdi. Introdukcyja, chór i taniec niewolników z opery „Aida”. 7. Moniuszko. „Szumią jodły”, dnmka z op. „Halka”. 8. J. N. Král. „Für Jung und Alt”, obraz muzyczny.

Statystyka policyjna. W miesiącu październiku bież. roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi ogółem 715 osób, a mianowicie: za obrazę Majestatu 1, za rabunek 3, za morderstwo 1, za kradzież 123, za oszustwo 8, za sprzeniewierzenie 5, za obrażenie cielesne 13, za gry hazardowe 2, za dręczenie zwierząt 1, za nieostrożną jazdę 2, za zakazany powrót do Lwowa 20, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 6, za opilstwo 77, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za żebranie 12, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 82, za burdy i bitki 60, dla braku przytulku i utrzymania 41, za przekroczenie regulaminu dla dorożkarzy 43, za przekroczenie regulaminu służbowego 17, za przekroczenie przepisów dla prostytutek 14, za przekroczenie przepisów mel-dunkowych 2, za zbr. z §. 65 u. k. 3, za nieostrożne obchodzenie się z bronią 1. Przystawiono z sądów do policyi po odbytej karze 133, z magistratu tutejszego po sprawdzeniu

nieależności 4, ze szpitala po wyleczeniu 19. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego osób 55, do c. k. sądu powiatowego karnego 218, do tutejszego magistratu, dla zbadania przynależności i ulokowania 66, do wyszupasowania 96, do szpitala głównego na słabości zakaźne 16, na słabości skórne 5; policyjnie ukarano 259. Za przekroczenia ustawy o ochronie zwierząt i rozporządzenia o porządku jazdy, ukarano z wolnej stopy w 21 faktach grzywną w ogólnej kwocie 35 zł. 20 ct. Z wolnej stopy odstawiono do głównego szpitala 32 prostytutek na słabości zakaźne.

Z obserwatorium c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 14 listopada 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 13, do godziny 12 w południe dnia 14 listopada 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (2-0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (88 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +4.9°C, najwyższa +7.0°C wczoraj po południu, najniższa +3.2°C dziś rano o godzinie 7.

Cała doba była mglista. Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Sakoczi; zwykła 780 do 775 mm. w Infantach; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 769 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 14, do godziny 12 w południe dnia 15 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1-2), średnia temperatura doby obniży się do +2.0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad: nieznaczny deszcz ze śniegiem, chwilami pogodnie.

Na mogile Wandy odbył się wczoraj, jak już donieśliśmy, odsłonięcie pomnika. Na akt ten przybyło liczne grono osób, a między temi prezydent miasta dr. Szlachetowski, konserwator prof. dr. Łepkowski, wiceprezes Rady powiatowej dr. Fr. Paszkowski i t. d. Przybył też osobiście fundator, p. Kozerski. Oprócz tego byli obecni: ks. kan. Siemieński, proboszcz z Mogiły i przeor OO. Cystersów z Mogiły z gronem zakonników, członek Rady powiatowej p. Kirchmajer i sekretarz Rady pow. dr. Stafiej. Uroczystość zaczęła się od przemówienia fundatora p. Kozerskiego, który opowiedział sposób powstania projektu restauracji i upiększenia kopca, oraz wyraził podziękowanie wszystkim instytucjom i osobom, które mu dopomogły do urczywienia tej myśli, więc p. Matejce, konserwatorowi prof. dr. Łepkowskiemu, Radzie powiatowej i wojskowości i wreszcie wykonawcom robót około pomnika. Fundator oddał pomnik pod opiekę Radzie powiatowej, a zakończył wyrażeniem pragnienia, by na mogile tę spieszyła młodzież polska dla utwierdzenia w sobie uczuć miłości Ojczyzny.

Następnie imieniem Rady powiatowej krakowskiej przemówił jej wiceprezes dr. Fr. Paszkowski. Podniósł on okoliczność, iż poprzedni właściciele kopca, oddając go na własność społeczeństwu polskiemu, przenieśli tytuł posiadania na powiat krakowski, który też w miarę środków otaczał kopiec opieką. Skoro później u podnóża mogiły miano utworzyć fort wojenny, udało się staraniom konserwatora i Rady powiatowej zapewnić uszanowanie przez wojskowość tego zabytku i zabezpieczyć swobody dla publiczności przystęp w czasach pokoju. Zachodziła tylko trudność gruntownego umocnienia jej i odpowiedniego upiększenia. Znalazł się jednak niespodziewanie szlachetny ofiarodawca p. Kozerski, który znacznym nakładem trudu i kosztów mogiłę wyrównał, przez podmurowanie u dołu umocnił i ślicznym pomnikiem upiększył. W imieniu zatem powiatu krakowskiego i całego społeczeństwa dziękuje mu mowa za tę hojną ofiarę, zapewniając, że społeczeństwo polskie będzie umiało ofiarę tę należycie ocenić.

Z kolei przemówił p. konserwator prof. dr. Łepkowski, podnosząc mimochodem kilka ciekawych szczegółów historycznych co do tej mogiły, zakończył zaś swe przemówienie oddaniem czoł szlachetnemu fundatorowi, poczem przemówił p. prezydent Szlachetowski, dziękując ofiarodawcy za wspaniałą pomnik imieniem Krakowa i całego społeczeństwa polskiego, dla którego pomnik ten jest drogą pamiątką historyczną. Na końcu imieniem młodzieży przemówił jeden z członków Tow. „Sokół”. Pomnik odsłonięto po przemówieniu p. Kozerskiego, przyczem chór „Sokoła” odśpiewał pieśń „Rodziny kraju nasz”. — Pomnik przedstawia się bardzo okazale i gustownie, a zbudowany jest według pomysłu dyrektora Matejki. Na dwóch granitowych stopniach wznosi się dosyć wysoki graniastosłup z twardego szwedzkiego marmuru czerwonego, zakończony półkulą, na której spoczywa wspaniała orzeł biały z marmuru wykuty. Na frontowej ścianie graniastosłupa jest napis „Wanda”, a pod nim na krzyż złożone miecz i kądziel. Szczyt pomnika jakoteż wężo-

wate drożyny do niego prowadzące, są trwale wyszutrowane, a cała powierzchnia kopca wyrównana i trawami zasiana.

W Wiedniu umarł przedwczoraj nagle na apopleksję bardzo szanowany jako człowiek i bardzo ceniony jako inżynier Zygmunt Komarnicki, naczelny inspektor Towarzystwa kolei państwowych. Zmarły, który liczył lat zaledwo 52, był emigrantem i brał udział w wypadkach roku 1863. Nauki skończył w Paryżu, a wstąpiwszy do służby w administracyi kolei, dosłużył się wysokiego stanowiska i zdobył sobie ogólne poważanie.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Warszawie, znany z ruchu narodowego w r. 1863, majster szewski, Stanisław Eugeniusz Hisspański, który zawód swój podniósł do pierwszorzędnego znaczenia w kraju i przychylił się niemało do rozgłosu warszawskich wyrobów szewskich. Zmarły liczył 75 lat życia i cieszył się swego czasu wielką popularnością. Brał też czynny udział w instytucjach filantropijnych.

Jeden z magnatów węgierskich i najgłośniejszych wielkich panów europejskich, hrabia Maurycy Mikołaj Eszterhazy-Galantha-Forchtenstein, zmarł w dniu 8 b. m. w prywatnym zakładzie leczniczym dra Piersona w Pirnie. Zmarły urodził się w roku 1807, był ambasadorem austriackim przy Watykanie i członkiem ministerstwa Schmerlinga i Belcredi'ego. Przed trzema laty, skutkiem ataku apoplektycznego, uległ osłabieniu umysłowemu, na które leczył się w zakładzie dra Piersona. Od r. 1854 ożeniony był z księżniczką Polikseną Lobkowitz, przebywającą obecnie u Karmelitanek w Mayerlingu. Obrzynie dobra zmarłego przechodzą na rzecz syna, hr. Mikołaja, od roku 1880 ożenionego z księżniczką Franciszką Schwarzenberg.

W Hadze, b. minister i członek stanów generalnych Zuylen van Nyvelt, członek konserwatywnego ministerstwa w r. 1866, a następnie poseł belgijski w Paryżu.

Ks. biskup wileński Awdziejewicz, bawiący chwilowo w Petersburgu, zachorował poważnie i musiał się poddać niebezpiecznej operacyi, przyczem, ze względu na otłuszczenie serca nie można było zastosować chloroformu. Rezultat operacyi dotąd niewiadomy.

Powrót z Afryki. Kur. Warsz. donosi, że p. Szole-Rogozński wraz z żoną, znaną pod pseudonimem Hajoty noweliską, przybędzie w grudniu do Warszawy na stały pobyt.

Złote wesele. W dniu 4 b. m. w kościele parafialnym w Kowelu, na Kujawach, odbyła się rzewna uroczystość. Po mszy świętej, odprawionej przez JE. ks. biskupa Bereźniewicza, biskupa kujawsko-kaliskiego, u stopni ołtarza stanęli sędziwi małżonkowie Ludwik i Emilia z Kleniewskich Komecy, właściciele dóbr Bogusławice, aby z rąk dostojnika Kościoła odebrać błogosławieństwo po pięćdziesięciu latach przykładnego pożycia małżeńskiego. Odmówiwszy przepisane rytuałem błogosławieństwo, dostojny Pasterz wręczył jubilatowi laski pamiątkowe, ozdobione wieńcami z mirtu, a następnie w podniosłej i serdecznej mowie uczcił zasługi sędziwej pary, stawiając zebranych za przykład do naśladowania ciche cnoty domowe i prawości charakteru jubilatów. Na uroczystość zebrała się cała rodzina pp. Komeckich, rozproszona po całym kraju, tudzież właścianie, szczerze przywiązani do swych dziadków. Po skończeniu obrzędu zebrani, wraz z ks. biskupem, udali się do Bogusławic, gdzie w starym, blisko trzysta lat istniejącym dworku morderzewiowym, składali jubilatowi serdeczne życzenia.

Sprawa Wisnowskiej. W tygodniku petersburskim *Zapadno-Slawiańskij Wiestnik* czytamy, co następuje: „Akt śledczy w sprawie Barteniewa, obwinionego o zabójstwo Maryi Wisnowskiej, obejmują dwa tomy, z których każdy liczy przeszło 500 stronnic. Siedm. listów, znalezionych na miejscu zbrodni, odtworzone za pomocą fotografii. Obrońca obwinionego oświadczył, iż poruszy kwestyę niepożyczalności Barteniewa, skutkiem czego wyniki śledztwa pierwsiastkowego są teraz uzupełniane szczegółami o życiu i stanie umysłu krewnych mordercy. Ministerstwo sprawiedliwości zażądało specjalnych sprawozdań o biegu sprawy”. Wyznaczony już został na 14 grudnia b. r. termin sądenia sprawy korneta Barteniewa. Prezydować trybunałowi będzie p. Czerniawski, oskarża prokurator Kowalewski. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, p. Czerenkow. Do śledztwa pierwsiastkowego powoływano około 300 świadków, przed sądem zeznawać będzie około 150 świadków. Sprawa sądzoną będzie przy drzwiach otwartych; biletów na posiedzenia sądu wydano tylko 150.

β- Srodek na oparzenie. Z dziennika *Patrie* (1858) wyjmujemy opis sposobu szybkiego i zupełnego gojenia się ran pochodzących z oparzenia. Pewnego razu, mówi *Patrie*, jeden z naszych znajomych wylał sobie na nogi przypadkiem duże naczynie wrzącej wody. Ból był gwałtowny a przyjaciel nasz sam jeden w domu. Przed nim stał wazon z Aloesem (*aloe perfoliata v. succotrina*) z którego, chcąc so-

bie jaką ulgę przynieść i ochłodzić spieczone miejsce, urwał liść, przekroił wzdłuż i przyłożył rozciętą stroną do nogi. Jakież było zdziwienie, kiedy ból ustał jakby ręką odjętą a nazajutrz nie było prawie śladu oparzenia. Pan Lemaire, profesor botaniki w Gandawie, również próbował tego środka, gdy jego kucharka okropnie oparzyła sobie rękę i nie mógł dość podziwiać jego skuteczności. Pewien dyrektor fabryki, użył tegoż samego środka dla uleczenia robotnika, który skutkiem wybuchu pary z kotła, miał całe plecy zmienione w jedną, okropną ranę. Uleczenie było tu również szybkie i zupełne jak w dwóch poprzednich wypadkach. Zdaniem naszym, powiada *Patrie* wiadomość o tem cudownem niemal działaniu Aloesu, powinna być powtórzoną przez wszystkie dzienniki zwłaszcza, że wypadki z oparzenia tak często się przytrafiają.

Trup w beczce. Ohydna zbrodnia zajmuje obecnie publiczność francuską. Trzy tygodnie temu znikła bez śladu żona fabrykanta likierów w Nancy, nazwiskiem Lebou. Z powodu wiadomego faktu, że Lebou żył z żoną jak najgorzej, podejrzenie skierowało się przeciwko niemu, ale kilkakrotne rewizje pozostały bez rezultatu. W tych dniach dopiero krewny zaginionej, zamieszkały w sąsiedniej miejscowości Marsam, otrzymał z kolei beczkę spirytusu, której nie zamawiał. Po otwarciu beczki znaleziono w niej trupaj pani Lebou. Nadawcą tego straszego towaru był sam Lebou. Komisya sądowa zastała go jednak nieżywego; morderca żony odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Jako podejrzany o współudział w morderstwie aresztowano dwie kobiety, krewne zamordowanej i czterech oficyalistów firmy.

Dr. Henryk Schlemann nie ustaje w swoich odkryciach. Rozkopując plac przy ulicy Uniwersyteckiej w Atenach, odkrył on 11 grobów, z których 10 pochodzi prawdopodobnie z IV w. przed Chrystusem, a jeden z XI. W tym ostatnim sarkofag musiał być drewniany, gdyż ani śladu z niego nie pozostało. Zresztą znaleziono w nim dwa szkielety, z dobrze zachowanymi jeszcze czaszkami, oraz kilka nader ciekawych przedmiotów, a mianowicie: cztery artystycznie wyrobione z gliny i dobrze zachowane postacie kobiece, mały stołek i dwanaście dzbanów na oliwę, z wazkami szyjami i uchami; cztery z nich ozdobione są postaciami kobiecymi, reszta kwiatami pięknie malowanymi. W pozostałych grobach znaleziono tablice marmurowe i z terrakoty, a w jednym tylko sarkofag cały z jednej sztuki marmuru wykuty. Oprócz kości ludzkich odkryto w nich dwa puławy, jeden wazon o trzech nogach z pokrywą, wreszcie 10 dzbanów na oliwę. Na jednym z nich namalowany jest jeździec na wielbłądzie. Ornament to niezmiernie rzadki w zabytkach greckiego pochodzenia.

Kuba rozpruwacz. *Gazette Piemontese* donosi, że w Parmie aresztowano na rekwizytę rządu angielskiego lekarza, Anglika podejrzanego przez władze angielskie o spełnianie morderstw, przypisywanych Kubie rozpruwaczowi.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Na wystawie w Wiedniu ukazał się obecnie wielki obraz naszego rodaka, Łuskiński przedstawiający znowę robotników. Piękne to dzieło uderzające prawdą i siłą, ściągą tłumy publiczności do *Kunstvereinu*.

Sudermana dramat „Honor”, który na naszej scenie wyjątkowo doznał powodzenia, otrzymał w Niemczech nagrodę imienia Szyllera; w tym miesiącu „Honor” zostanie odegrany przez artystów Burgu jako *matinée* w Operze na dochód dotkniętych powodziami w Czechach. W obszernym fejetonie z Berlina omawia *Neue fr. Presse* najnowszy utwór Sudermana p. n. „Koniec Sodomy”, który tyle narobił wrzawy jeszcze przed przedstawieniem; wprawdzie sztuka nie zupełnie odpowiedziała oczekiwaniom, ale mimo tego ma być bardzo zajmującą i wartą poznania.

Tygodnik Ilustrowany zawiera w nr. 45 następujące artykuły: Jesień (wiersz) przez W. K. — Od redakcyi. — Praca i potęga, przez J. K—ga. — Listy T. T. Jeza (dokończenie). — Ksiądz Józef Hollak, przez W. Koryński. — Wiek obudy, przez Józefa Korbnińskiego. — Fragment (wiersz), przez Juliusza Słowackiego. — Pod jarzmem tureckim, przez Franciszka Rawitę. — Odpowiedzi od redakcyi. — Lis, nowela, przez Adolfa Dygańskiego. — Przegląd teatralny przez Edw. Lubowskiego. — Nasze ryciny. — Wystawa

etnograficzna środkowej Afryki, ze zbiorów Leopolda Janikowskiego, przez Zygmunta Wasilewskiego. — Maksymilian Nowicki. — Kronika. — Bibliografia. — Rebus. — Dodatek: Bogacia nędzarze, powieść Maurycego Jokai'a, przełożyła A. Callierowa (dokończenie). — Śmierć Iwana Iljajicza, przez hr. L. N. Tołstoję (arkusz 1). — Ryciny: jesień, rysunek oryginalny Miłosza Kotarbińskiego. — Książka Józef Holak, biskup sufragan sejneński. — Pomnik Jana Królikowskiego. — Lili, rysunek z obrazu A. Strobla. Rysunek Czesława B. Jankowskiego do noweli „Lis”. — Wystawa etnograficzna — Marya Wąsowska. — Maksymilian Nowicki. — Władysław Wojdałowicz. — Z teki Juliusza Kossaka.

Z ZAPISKÓW PODRÓŻNIKA

Dr. R. Zubera.

(Ocean Atlantycki na pokładzie parowca „Nord-America”, 22 czerwca 1890.)

(Dokończenie.)

25 czerwca wieczór byliśmy już tylko o kilka stopni od równika. Noc była ciepła i pogodna. Wąski sierp księżycy chylił się ku zachodowi. Na południowej stronie już dość wysoko stały jasne konstelacje Krzyża i Centaura, widoczne tylko na południowej półkuli, podczas gdy po stronie północnej już zbliżał się ku widokowi nasz wielki Niedźwiedź; gwiazda polarna jeszcze zamigotała na horyzoncie, poczem jakby w morzu utonąła. Nie prędko was znów zobaczą gwiazdy moje, towarzyszyki dziecinstwa! Lecz nie żegnam się z wami, chyba rzucę wam: „Do widzenia!”.

Dzień następny (26 czerwca) przyniósł nam urozmaicenie. O 10 rano pojawiła się na horyzoncie wysepka skalista, koło której bardzo blisko przejechaliśmy. Jestto skała, zwana wyspą św. Piotra i Pawła, niezawodnie wulkaniczna, zupełnie pusta, i tylko przez ptaki zamieszkała, wynurzająca się samotnie w samym środku oceanu nie daleko równika. Otaczają ją ogromne głębie. Parowce unikają tej skały i bardzo rzadko zdarzy się przejechać koło niej w dzień i tak blisko. Naturalnie w obec tej nowiny nikt nie wysiedział przy stole; obserwowano skałę, dopóki nie została daleko za nami. Spróbowałem nawet zdjąć ją fotograficznie małym aparatem momentalnym.

O 2 po południu, minęliśmy równik. Jestto chwila uroczysta zawsze dla tych, którzy się to zdarza pierwszy raz w życiu.

Między moimi towarzyszami było tylko kilku takich. Dawniej chrzczono przy tej sposobności w sposób dość brutalny, dziś cywilizacya złagodziła tę ceremonię zwłaszcza między pasażerami I klasy. Uroczystość jest jednak zawsze obchodzoną. Przy obiedzie „menu” urozmaicone, na deser lody i szampan, zdrowie neofitów i t. d. Nie koniec jednak na tem. Między pasażerami III klasy jedzie przypadkiem trzech muzykantów, Francuzów. Grają na harfie, skrzypcach i klarncie. Kapitan sprowadził ich do nas, uprzątnięto część pokładu i rozpoczął się bal, urozmaicony kołysaniem okrętu. Zakonnice może zgorżone tem widowiskiem wnet wyniosły się do kajut. Najzabawniejszymi były karambole; bo proszę sobie wyobrazić: pokład okrętu i tak jest pochylony w jedną stronę, kilka par zaczyna się unosić na skrzydłach uroczego walca; nagle pochyla się okręt, i to znacznie w przeciwną stronę; wszystkie pary leżą pędem na balustradę, na maszt, na ławki, stołki się wywracają, powstaje małe zamieszanie, lecz po chwili wszystko wraca do dawnej wesołości.

Wnet i to minęło, a nazajutrz niektórzy z kwaśnymi twarzami skarżyli się na ból głowy, liche szampan, złą równowagę okrętu i t. d. jak to zwykle bywa.

1 lipca.

I znów nastąpiło spokojne i jednostajne życie po południowej stronie równika nie różniące się niczem od tego, które wiedliśmy przedtem po północnej.

Przez kilka dni zachwycały nas przesłizne zorze widoczne po zachodzie słońca, częste w okolicach podzwrotnikowych.

28 czerwca po południu przepłynął nie daleko od okrętu dość duży wieloryb wyrzucający obfite wodotryski nozdrzami.

Dnia następnego zaszła zmiana w stanie pogody.

Rano panowała niezwykła cisza: ocean wydawał się jeziorem, którego powierzchnia szklista zaledwie falowała i tylko w rzadkich lekko zmarszczonych smugach zdradzała słabe podmuchy wiatru. Byliśmy wtedy nie daleko brzegów Brazylii. Mgliste światło wypełniające powietrze nie pozwalało odróżnić na widnokręgu wody od nieba. Na południu zaczęły się pokazywać ciemne pasma i kłęby chmur.

Bardzo blisko przejechaliśmy koło angielskiego okrętu żaglowego, który stał jak przybity do gładkiej powierzchni morza: wszystkie jego żagle wyciągnięte w nadziei jakiegokolwiek prądu powietrza zwieszały się martwo jak całuny z masztów i rejdów. Pozdrowił nas flagą, zaco z naszego parowca podziękowano. Dość długo jeszcze widać go było wtem samem miejscu, poczem znikł nam z oczu.

Tymczasem nadsięgnęła gwałtowna nawałnica. Ciemne, ciężkie chmury zakryły cały firmament; kilka uderzeń wiatru zmarszczyło w jednej chwili, spieniło gładkie dotąd morze; wnet rozpoczęła się ulewa tak nawałna, że na kilka kroków od okrętu nie było widać. Natychmiast znacznie zwolniono bieg parowca i co chwila odzywały się głośno trąba parowa i dzwon okrętowy; chroniąc tak od możliwego zetknięcia się z innym okrętem w tej pomroce. Za godzinę wypogodziło się, lecz teraz dopiero zaczął dąć z południa silny wiatr, który spotęgował się w ciągu nocy i dnia następnego do burzy. Spienione bałwany często okręt przewyższały; przód okrętu zanurzał się w wodę, podczas gdy śruba wirująca w powietrzu wywoływała gwałtowne wstrząśnienia. Powietrze wypełniał świst lin i głuchy ryk bałwanów morskich. Choroba morską przerzedziła znów podróżnych, obecnych przy stole, gdzie panowało zamieszanie, z powodu latających talerzy, butelek, szklanek i t. d. Dziś nareszcie wiatr ustał, morze jednak jeszcze dość silnie rozhukane, powoduje często dotkliwie kołysanie się okrętu.

Tak więc mieliśmy małe urozmaicenie monotonnej zresztą podróży, — ostatnie występy wiatru, panującego często na kontynencie południowej Ameryki, nieraz bardzo zimnego i gwałtownego, znanego pod nazwą „Pampero”.

3 lipca.

Wczoraj nawiedziła nas jeszcze gwałtowna burza z grzmotami, — lecz krótko trwała. Wieczorem odbyła się ochozca zabawa na pokładzie. Widzieliśmy jeszcze kilka wielorybów. Dziś morze bardzo spokojne; mnóstwo ptaków towarzyszy okrętowi; co chwila spodziewamy się zobaczyć ład amerykański. Jutro będziemy w Montevideo.

Tu kończy się podróż morską.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej.

(VIII. posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbyło się dnia 10 listopada pod przewodnictwem prezydenta p. Karola Kiselki.)

Izba załatwiła między innymi następujące sprawy, referowane przez radcę p. Al. Bodyńskiego.

Przyjęła do zatwierdzającej wiadomości przedstawienie biura, że dla nagłości wydano certyfikaty następującym firmom a to celem objęcia dostaw dla wojska: Joachimowi Blumenfeldowi, przedsiębiorcy w Przemysłu, Józefowi Thom i synowi, właścicielom młyna parowego we Lwowie, Karolowi Przybylskiemu, masarzowi we Lwowie, Natana Baumanna synom, kupcom we Lwowie, Leizerowi Gerstenfeld fabrykantowi octu w Zniesieniu, Badianowi & Leibel, kupcom w Monasterzyskach, Mojżeszowi Haber, kupcowi w Kołomyi, a dalej certyfikaty, celem uzyskania zniżenia opłaty cłowej od sprowadzonych maszyn: Hermanowi Jekel, właścicielowi młyna w Kutach i Janowi Lewińskiemu, budowniczem, we Lwowie.

Radca p. Bodyński oznajmił, że w skutek uchwały Izby, powziętej na ostatnim posiedzeniu, zaproszono członków Rady giełdowej we Lwowie do naradzenia się nad krokami, jakieby celem otwarcia giełdy we Lwowie poczynić należało.

Zgromadzenie to, na którym reprezentowane były interesa rolnicze, handlowe, przemysłowe i bankowe, odbyło się dnia 10 b. m. w lokalnościach Izby. Zgromadzenie, uznając obecne stosunki krajowe i miejscowe w obec otwarcia składów krajowych we Lwowie, tudzież licznych kolei żelaznych, ześrodkowanych w stolicy jako korzystne i rokujące giełdzie powodzenie, wyraziło jednogłośnie życzenie, by giełdę towarową i pieniężną, na którą zebrany fundusz w kwocie około 5000 zł. znajduje się w depozycie sądowym, wprowadzić w życie.

Izba przyjęła do sprawozdania do wiadomości, pozostawiając przeprowadzenie tej sprawy Izbie giełdowej.

Izba przyjęła do wiadomości reskrypt c. k. Ministerstwa handlu, którym mianowano członkami państwowej rady kolejowej pp. Maksą Epsteina i Jakóba Galla, a zastępcami pp. Wiktora Świsterskiego i Ignacego Russmanna.

Wskutek podania stowarzyszenia szynkarzy i kawiarzy lwowskich, uchwała Izba oświadczyć się przeciw wnioskowi posła p. Dawida Abrahamowicza, względem ustanowienia na rzecz funduszu krajowego nowych opłat konsumcyjnych, i wnieść odpowiednie przedstawienia tak do Sejmu krajowego jako też do Ministerstwa handlu.

W miejsce zmarłego członka Izby ś. p. Michała Dymeta, uchwała Izba następcę jego, p. Mojżesza Baumanna, który przy ostatnich wyborach po p. Dymecie największą ilość głosów otrzymał, powołać na resztę okresu wyborczego na członka Izby.

Izba uchwała udzielić frekwentantom kursu rysunkowego dla kształcenia nauczycieli szkół uzupełniających w półroczu 1890/1 subwencji w kwocie 150 zł., i wydatek ten wstawić do budżetu Izby na r. 1891.

W sprawie projektu uregulowania uprawnień koncesyonowanych przemysłowców, wchodzących w zakres budownictwa, wywiązała się obszerna dyskusya.

Architektom koncesyonowanym i budowniczym wolno przyjmować i wykonywać tylko roboty murarskie — przyjmowanie i wykonywanie innych robót należą wyłącznie do poszczególnych fachowych samoistnych przemysłowców.

Dalszy wniosek sekcji przemysłowej, aby na przedsiębiorców budowy dopuszczać tylko ludzi fachowych, a władze przemysłowe nie wydawały kart przemysłowych na przedsiębiorstwa budowy ludziom nie fachowym — odroczone do najbliższego posiedzenia, a wniosek radnego p. Gołąba, by Izba zastanowiła się, czy projektowani ustawą koncesyonowani murarze, cieśle i kamieniarze są potrzebni dla naszego kraju — przekazano sekcji przemysłowej.

W dalszym ciągu Izba oświadczyła się za protokołowaniem firmy powiatowej kasy oszczędności w Dolinie.

W dalszym ciągu Izba uchwała proponować na cenzorów przy filiach banku austro-węgierskiego, a to we Lwowie: pp. Józefa Baczewskiego, Gustawa Adolfa Christiana, Edwarda Gebharda, Juliusza Reissa, Henryka Sokala, Michała Michalskiego, Andrzeja Gołąba, Samuela Horowitza, Ignacego Russmanna.

W Stanisławowie: pp. Albina Amirowicz, Józefa Boreckiego, Kajetana Kopacza, Piotra Sedelmayera, Lippe Halperna, Narcyza Ulmera, K. Kieslera i Marka Aschkenazego.

Na członków komisji wyborczej dla przeprowadzenia wyborów uzupełniających, wybrała Izba ze sekcji handlowej na członków: pp. Józefa Baczewskiego i Ignacego Russmanna, na zastępcę p. F. S. Bardasza; z sekcji przemysłowej na członków: pp. wiceprezydenta Jakóba Piepasa i radnego p. Andrzeja Gołąba, na zastępcę p. Aleksandra Getritza.

Targ zbożowy. *)

Dnia 14 listopada 1890.

Lwów, pszenica 7-50 do 8-30, żyto 5-80 do 6-25, jęczmień 5-80 do 7-—, owies obrocny 6-25 do 6-60, rzepak 10-50 do 11-25, groch 5-75 do 8-50, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kile — do —, konieczyna czerwona 48 — do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-25 do 8-15, żyto 5-60 do 6-10, jęczmień browarowy 5-25 do 7-—, owies 6-— do 6-75, groch 5-50 do 8-—, wyka — do —, rzepak 9-75 do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 47-— do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 7-15 do 8-25, żyto 5-50 do 6-15, jęczmień 5-25 do 6-85, owies 5-90 do 6-45, groch 5-50 do 8-—, wyka 0-— do —, rzepak 10-— do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 45-— do 55-—, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco lwów 14 na termin 11-50 do 12-— zł. Usposobienie spokojne. Brak towaru z powodu złych dróg.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 8 listopada bież. roku bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7-70 do 8-—, na termin — do —, żyto gotowe 5-80 do 6-05, na termin — do —, jęczmień browarowy 6-25 do 6-65, terminowy — do —, pastewny 5-50 do 5-75, owies gotowy 6-15 do 6-50, na termin — do —, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna — do —, nowa — do —, groch do gotowania 7-50 do 8-50, pastewny 5-50 do 6-—, fasola — do —, bo-

bik 4-50 do 5-25, wyka 5-— do 5-25, konieczyna 40-— do 57-—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski 20-— do 22-—, kminek 16-— do 18-—, rzepak zimowy 10-50 do 11-25, letni — do —, na jesień — do —, rzepik letni — do —, lnianka 8-50 do 8-75, nasienie lniane 9-75 do 10-25, chmiel na jesień 178-— do 232-—, nafta zwykła 14-— do 14-50, salonowa 16-50 do 17-50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48-75 do 49-10.

Telefon Paryż-Londyn zostanie otwarty 1 stycznia 1891 r. Linia pójdzie przez Calais, morzem do Dover i ztąd do Londynu drutem na słupach telegraficznych. Taryfa rozmowy na pierwszy rok będzie drogo kosztowała, bo 20 franków za pięć minut. Nie będzie to wprawdzie najdłuższa linia, istnieje bowiem telefon między Paryżem a Marsylią (863 kilometrów), ale drut ciągnąć się będzie pod morzem na przestrzeni sześciu mil blisko, co oczywiście podnosi ogromnie kosztu urządzenia tej komunikacji.

Jak linia Paryż-Londyn będzie gotowa, tem samem z Londynem zostanie połączona drutem telefonicznym i Marsylią, która dziś przez Paryż może rozmawiać z Calais, co stanowi odległość 1182 kilometrów (z Paryża do Calais 319), jakkolwiek głos traci na sile i dźwięczności. Wtedy byłaby to najdłuższa z istniejących linia telefoniczna.

Podziemna kolej. W dniu 4 b. m. otwarto w Londynie podziemną elektryczną kolej, prowadzącą z City na południe miasta. Książę Walii był obecnym przy otwarciu linii 3 1/2 mili angielskiej długości, której budowa kosztowała 9 1/2 miliona guldenów. Podwójne szyny biegą na 50 stóp pod ziemią, i pod żyłyskim Tamizy, 35 stóp głębokiem do przedmieścia Stockwell. Kręcone schody lub przyrządy hydrauliczne prowadzą do stacyi; te ostatnie w przeciagu minuty 50 osób opuszczają. Co minut 5 odchodzą pociągi, które w razie potrzeby kursować będą co dwie minuty. Całość podróży na zbudowanej już linii trwać ma 14 minut. Pociągi składające się z trzech wagonów, ogółem długości 96 stóp, przebiegają rodzajem tunelów z żelaza lanego, na 10 stóp szeroki, złożonych ze 140.000 segmentów, do których użyto 600.000 centnarów żelaza. Budowa kolei trwała 4 lata, co chwila bowiem natrafiano na różne przeszkody, tak, że dziennie, przeciętnie zaledwie 5 stóp przekopywano tunelu. W pewnym punkcie dla braku miejsca, musiano tunele poprowadzić jeden nad drugim, na wyniesieniu 3 stóp. Przedsiębiorstwo prowadziła firma „W. Scott i Comp.”, z Newcastle, budowę zaś dwaj inżynierowie: Greathead i Schute, ten ostatni rodem z Austrii. Bilet kosztuje 2 pency (około 9 centów), klasa istnieje tylko jedna. Wkrótce od tej głównej linii poprowadzone zostaną w różnych kierunkach 2 odnogi do najodleglejszych przedmieść.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj odbyło się posiedzenie Koła polskiego sejmowego, które trwało od godz. 11 do 1/4 po poł. Na niem przeprowadzono żywą dyskusję nad przedłożeniem komisji sanitarnej o organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich w kraju.

Przemawiało w tej sprawie dwudziestu kilku mówców. Rezultat głosowania był ten, iż 41 gł. przeciw 7 postanowiono nie odraczać organizacyi, lecz wejść z projektem komisji do pełnej Izby.

Najj. Pani, jak telegrafują z Neapolu — bawiła d. 11 b. m. w Pompei, którą zwiedzała szczegółowo. W Neapolu oglądała przez dwa dni tamtejsze muzea i zabawiła czas dłuższy w nowo otwartej galerii króla Humberta.

Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania wyjechała przedwczoraj do Reichenu w odwiedziny Najd. Aroyksięcia Karola Ludwika i Jego Małżonki.

Księżniczka Gizela Bawarska po kilkudniowym pobycie w Gdööl wyjechała wczoraj z powrotem do Monachium.

Wedle *Fremdenblattu*, p. Minister hr. Kalnok y powróci jutro do Wiednia i obiermie kierownictwo Ministerstwa spraw zagranicznych.

Odbywające się od dni kilku w Wiedniu konferencye episkopatu austriackiego zostaną dzisiaj zamknięte.

Rada generalna austro-węgierskiego banku ustanowiła przepisy w sprawie eskontowania warantów, z których przedewszystkiem wystawione przez domy skladowe i wolne składy zboża i spirytusu we Lwowie i Krakowie eskontowane być mogą w filiach banku we Lwowie i Krakowie.

Dzienniki wiedeńskie zwracają uwagę na ogłoszony w *Bosnische Post* artykuł, w którym wyrażono przekonanie, iż wizyta carawicza w Wiedniu oddziałała najlepiej na ukonsolidowanie stosunków w krajach okupowanych. Dziś już utwierdziło się przekonanie, iż Rossya nie żywi nieprzyjaznych uczuć z powodu okupacji tych prowincyj, gdyż uznaje ona, że Austro-Węgry przejęte z tym mandatem obowiązki spełniają sumiennie i lojalnie. W końcu stwierdza *Bosnische Post*, iż austriackie i rossyjskie interesy posuwają się w równoległych liniach zarówno w Europie, jak i na półwyspie bałkańskim.

Kanclerz gen. Caprivi zaraz po powrocie z Mediolanu do Berlina złożył dłuższą wizytę ambasadorowi włoskiemu, hr. Lauenay.

Z Wrocławia podaje *Biuro Wolfa* następujący telegram: „Synod prowincjonalny (protestancki) uchwalił, że dla polskich wychodźców do Saksonii ma się w tamtejszych centrach roboczych odprawiać regularnie nabożeństwo w języku ojczystym“.

Journal de St. Petersburg oświadcza, iż wypowiedziane przez Salisbury'ego na bankiecie u Lorda-mayora zdanie o podróży następcy tronu rossyjskiego do Indji może tylko najsympatyczniejszym echem odbić się w Rossyi.

Z kół watykańskich piszą do *Pol. Corr.*, iż w Watykanie liczą mniej więcej na pewno, iż wniosek o dopuszczenie napowrót do Niemiec zakonu OO. Jezuitów przejdzie w parlamencie niemieckim i otrzyma zatwierdzenie ze strony Rady związkowej. Nadzieja ta opiera się głównie na tem, że rząd cesarstwa niemieckiego, który tak doniosłe wytknął sobie cele na polu ustawodawstwa socyalnego, potrzebuje obecnie więcej niż kiedykolwiek dla urzeczywistnienia trudnych swych zadań poparcia Kościoła katolickiego i katolików niemieckich, i skutkiem tego będzie się starał odpowiedziami i zgodzonymi z duchem czasu ustępstwami zapewnić sobie ten sukces. Centrum prowadzić będzie z niezmordowaną wytrwałością kampanię celem uchylecia zarządzeń wydanych przeciw pomienionemu Zakonowi i wyjdzie niezawodnie z tej walki zwycięzca.

Pol. Corr. zaprzecza stanowczo pogłoski o bardzo niepomysłnym stanie zdrowia prezesa gabinetu bułgarskiego Stambułowa, i zapewnia, że p. Stambułow ma się wybornie.

Times, omawiając podróż następcy tronu rossyjskiego do Indji, pisze: Podróż ta streściła pokojowe zamiary gabinetu petersburskiego; następcą tronu rossyjskiego przybywa 26 grudnia do Bombaju, gdzie z pewnością zostanie przyjęty z należytą czcią; przypatrzy się tam stosunkom indyjskim oczami przyszłego władcy; dotąd z pewnością słyszał o planach zdobycia Indji, obecnie przekona się, jak plan podobny trudny jest do wykonania; będzie to wielką korzyścią jego podróży.

Stowarzyszenie francuskie, zawiązane dla propagandy rossyjskiej, którego programem jest pielęgnowanie przyjaznych stosunków między rossyjskim a francuskim narodem, wniosło do rządu podanie, aby uznanem zostało za stowarzyszenie użyteczne dla sprawy publicznej. Minister spraw zewnętrznych Ribot, miał prosić prezidenta tego stowarzyszenia, aby żądanie to cofnął, gdyż rząd byłby do pewnego stopnia odpowiedzialnym za wszelkie czynności tego stowarzyszenia, do którego należą także monarchiści. Rząd byłby także w danym razie zmuszony do uznania innych tego rodzaju stowarzyszeń włoskich i niemieckich. Organ, poświęcony specjalnie propagandzie rossyjskiej, uderza z tego powodu na Ribota i dodaje, iż jeśli Ribot powyższemu oświadczeniu nie zaprzeczy, natenczas wypadnie go na równi postawić ze Spullerem, przyczem złożonoby dowód, iż Francya tak nisko upadła, że stała się satelitą Niemiec.

Polit. Corresp. donosi z Rzymu, że prasa włoska z okazji dojścia do pełnoletności księcia Neapolu, następcy tronu, poświęciła artykuły pełne gorącej sympatii. W Rzymie i innych miastach dzień ten obchodzony będzie uroczystie.

Mowa, którą wypowiedział ma p. Crispini w dniu 18 b. m. w Turynie, obejmować będzie według *Polit. Corr.* cały program na przyszłą sesję ustawodawczą.

Donoszą dalej z Włoch, że nie wszędzie stosują się wyborcy katolicy do wskazówek Watykanu, ażeby nie brali udziału w ruchu wyborczym. W Monreale pod Palermo utworzył się komitet przedwyborczy katolicki, który postanowił przeciw kandydatom liberalnym postawić kandydaturę margrabiego Maurigi.

W Genewie i Lozannie rozrzucono w językach: włoskim, francuskim i niemieckim manifest anarchistyczny. Policya w Lozannie aresztowała Francuza nazwiskiem Ardaine, który był, jak się zdaje, kolporterem owych manifestów, gdyż znaleziono u niego sto egzemplarzy.

Z Berna donoszą, że pomiędzy publicznością a nawet w sferach rządowych, zadowolenie panuje z powodu odmowy Anglii co do wydania Castioni'ego.

Według doniesień z Nowego Jorku, w teraźniejszym kongresie postanowili demokraci uderzyć na najsłabsze tylko punkta taryfy Mac-Kinleya, w projektach osobnych, nie proponując ogólnej rewizji. Skoro jednak zbierze się nowy kongres, mają być w Izbie reprezentantów podane liczne projekta, z których każdy domagał się będzie zniesienia cła od artykułów pojedynczych, jak wełna, sól, drzewo budulcowe itp. W ten sposób postanowiło stronnictwo demokratyczne podkopać całą ustawę taryfową.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 listopada. Własnoręczne pismo Najjaśniejszego Pana do hr. Taaffego, zwołuje Radę państwa na 4 grudnia.

W sprawie mających się rozpocząć rokowań celnych pomiędzy Austro-Węgrami a Niemcami, konstatuje *Politische Corresp.* w obec rozmaicie brzmiących doniesień dzienników, że co do terminu przybycia do Wiednia pełnomocników niemieckich, nie jeszcze stanowczego nie wiadomo.

Wiedeń, 14 listopada. Najj. Pan raczył zapytywać się telegraficznie w wyrazach, pełnych współczucia o stan zdrowia pani Ministrowej Dunajewskiej. Tak samo dowiadywał się Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik. Pani Dunajewska jest już na drodze zupełnej rekonwalescencji.

Wels, 14 listopada. Najd. Arcyksiężna Marya Walerya znajduje się już w stanie najpomyślniejszej rekonwalescencji. Lekarz przyboczny dr. Widerhoffer wyjedzie dzisiaj z powrotem do Wiednia.

Wiedeń, 14 listopada. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów powiatowych: Tytusa Zajacko wskiego o z Tłumacza do Budzanowa, a Eugeniusza Grabowskiego z Budzanowa do Tłumacza.

Wiedeń, 14 listopada. Doniesienia, iż p. Minister hr. Kalnoky przybędzie tu z powrotem już 15 b. m. jest bezzasadnym. Dotychczas nie wiadomo nic pewnego co do terminu powrotu p. Ministra.

Wiedeń, 14 listopada. (*Tel. pryw.*) *Vaterland* donosi, że komitet konferencji biskupów ukończył wczoraj prace. Nieprawdą jest, jakoby zamierzano wydać wspólny list pasterski; czynność komitetu jedynie przygotowawcza a ostateczne decyzje zawisły od biskupów, których zdanie zostanie zasiągnięte częścią pisemnie, częścią na ogólnej konferencji. Biskupi tutaj obecni, dzisiaj wracają do swoich diecezji.

Wiedeń, 14 listopada. (*Tel. pryw.*) Wbrew doniesieniom, jakoby już w najbliższym czasie mieli przybyć do Wiednia pełnomocnicy Niemiec, celem rokowań w sprawie traktatu handlowego, można zapewnić, że dotychczas o ter-

minie rozpoczęcia rokowań nie nie wiadomo.

Wiedeń, 14go listopada. Poseł Riegler i towarzysze uczynili w Sejmie wnioski, aby wezwać Rząd do przedłożenia Radzie państwa projektu ustawy, wedle której prawo zawierania związków małżeńskich miałyby być zawisłym od zezwolenia gminy autonomicznej. W razie odmowy przysługiwaloby stronie odwołanie się do pierwszej instancji władz politycznych.

Wiedeń, 14 listopada. Komisya dla „wielkiego Wiednia“ załatwiła wczoraj nowy statut gminny dla Wiednia. Przy ostatnim paragrafie (interwencya Namiestnika) wniósł Lüger, ażeby wpływ i kontrolę Rządu w sprawach samodzielnego zakresu działania, ograniczyć tylko do policji lokalnej, natomiast Namiestnik oświadczył, iż Rząd musi bezwarunkowo obstawać przy proponowanym przez Rząd postanowieniu, gdyż przedstawiona właśnie stylizacya, jest koncesyją uczynioną w przekonaniu że autonomia gminna będzie trafnie wykonywaną. Wniosek Lügera odrzucono.

Rolniczo-leśna wystawa spowodowała niedobór 108.454 zł. Prezydium wystawy upoważniono, ażeby celem pokrycia niedoboru, zarządziło odpowiednie środki. Obiega pogłoska, że najwyższa rada sanitarna postanowiła wysłać kilku doktorów do Berlina dla studyowania procedury leczniczej Kocha.

Berno, 14 listopada. Sejm z obywateli żywego zadowolenia powitał odczytanie najw. rozporządzenia, mocą którego przeznaczono 200.000 zł. z kasy państwowej dla ludności, nawiedzonej klęskami elementarnymi. Skene i Szrom wypowiedzieli Rządowi i namiestnikowi słowa najgłębszego podziękowania. Sejm na ten sam cel uchwalił 100.000 zł. z funduszy krajowych, poczem przystąpił do rozpraw ogólnych nad budżetem. Generalny mówca prawicy Zacek, zaprzeczał, jakoby w armii była potrzebną zupełną znajomość niemieckiego języka, niemniej przeczył potrzebie tego języka jako języka państwowego. Rada dworu Januska, polemizował z postem Kallusem, który z tej racji, iż przy egzaminie jednoročných ochotników przepadła piąta część kandydatów, rzekomo z powodu braków w języku niemieckim, uczynił p. Ministrowi zarzut, że nie spełnił danego w tej mierze na sesji delegacyjnej przyrzeczenia. Mowca odparł tego rodzaju zarzut jako bezzasadny.

Praga, 14 listopada. (*Tel. pryw.*) Klub posłów niemieckich wydał w obec ostatnich wywodów Namiestnika oświadczenie, iż urządzenie sądu wyższego w Pradze, nie odpowiada dotychczas punkciom protokołu ugody wiedeńskiej; klub żądać będzie zupełnego wypełnienia przyrzeczeń, danych na konferencji wiedeńskiej.

Innsbruck, 14 listopada. Odpowiadając na odnośną interpelacyę stwierdził Namiestnik, iż skutkiem powiększenia stanu żołnierzy tyrolskiego pułku strzelców nie nastąpi podwyższenie kontyngentu rekrutów na stopie wojennej.

Parzeno, 14 listopada. Sejm został zamknięty pełnym zapałem okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Rjeka, (Fiume) 14 listopada. W tutejszej rafinerji petroleum wybuchł pożar. Wielkie jest niebezpieczeństwo. Przyczyna katastrofy tej nie jest jeszcze znana.

Berlin, 14 listopada. (*Tel. pryw.*) *Kreuz. Ztg.* donosi, że jeszcze w b. r. przydzielone zostaną nowe oddziały wojska do gubernii warszawskiej, mianowicie brygada kozaków, tudzież kadry dla dywizji rezerwy, które umieszczone zostaną wyłącznie na lewym brzegu Wisły. Wiadomość ta jednak nie-pewna.

Berlin, 14 listopada. Według nowej ustawy szkolnej o szkołach ludo-

wych, uwzględniane być powinny o ile możliwości stosunki wyznaniowe. Żadne dziecko nie może pozostawać bez nauki religii. Jeżeli dzieci rozmaitych społeczności religijnych zgromadzone są w jednej szkole, to dla każdego z uczniów, jeśli liczba dzieci nie jest niższą jak 15, ma być urządzona osobna nauka religii. Nauką religii kierować mają odnośne społeczności wyznaniowe.

Berlin, 14 listopada. Izba poselska sejm wybrała przez aklamacyę dotychczasowe prezydium. Kanclerz Caprivi przedłożył zapowiedziane mową tronową, projekta ustaw o reformie podatków, dalej ustawę o szkołach ludowych i ordynacyę dla gmin wiejskich. Kanclerz zaznaczył, iż przy wszystkich tych projektach uwzględniano kwestyę socyalną i powiedział dalej: zarówno jak w wielkich wojnach i tutaj także wszystkie stronnictwa powinny postępować zgodnie i dążyć do celu solidarnie.

Berlin, 14 listopada. (*Tel. pr.*) Dzisiejsza *Deutsche medicinische Wochenschrift* ogłasza wywody dr. Kocha o leczeniu suchot i o sposobie przyrządzania nowego środka leczniczego. Bliższych szczegółów dr. Koch nie może jeszcze ogłaszać; lekarze chcący otrzymać środek winni się zgłosić do dr. Lipertza w Berlinie (Lunneburgerstrasse 28). Lekarstwo to nie wywołuje żadnych objawów u ludzi zdrowych, jeżeli im się zrobi iniekcję 0-01 cm. podczas gdy u suchotników następuje zaraz gorączka a często wymioty; przeto środek Kocha doskonale jest do dyagnozy; jako środek leczniczy nie zabija bakterji, lecz niszczy ich tkanki; po pierwszych iniekcjach zwykle kaszel i wydzielinę się powiększają, później jednak ustają; równocześnie ustają poty nocne. Ci, u których suchoty były w początkach, zwykle w przeciągu 4 do 6 tygodni, wolni byli od wszelkich symptomów, przeciwnie tym, którzy są w dalszym stadium suchot środek mało pomagał. Rzeczą więc jest najważniejszą, ażeby lekarz zaraz w początku suchot użył środka Kocha.

Sofia, 14 listopada. *Swoboda* protestuje przeciw wycieczkom prasy serbskiej, na biskupa Bułgariy w Ochridzie, a to z powodu rzekomego zamordowania popa serbskiego, Stojana, w Podgoricy; *Swoboda* oświadcza, iż w osobie metropolity obrażony został cały naród bułgarski, a także i Porta, która mianowała biskupów bułgarskich; w końcu wzywa Portę do zarządzenia jak najściślej śledztwa.

Paryż, 14 listopada. Według *Temps* rada zarządzająca banku Francyi postanowiła na prośbę banku Anglii, przyzwolić temuż 75 milionów franków w złocie na jeden kwartał, na 3 procent.

Paryż, 14 listopada. W pojedynku pomiędzy Déroulédem a Laguerre'm, strzelał Laguerre dwa razy, ale nie trafił, Déroulède wystrzelił w powietrze, oświadczywszy, że dawnemu boulanżyscie dał odprawy, ale do starych przyjaciół nie strzela.

Paryż, 14 listopada. Wczoraj dla uczczenia następcy tronu duńskiego odbył się obiad u Carnota, na którym był także ambasador rossyjski z małżonką. Po obiedzie, przy udziale artystów dramatycznych i artystów śpiewaków odbył się wieczór muzyczny.

Bruksela, 14 listopada. Déroulède i Laguerre zostali odprowadzeni do więzienia w Charlerois.

Londyn, 14 listopada. Admiralicya sprawdziła, iż na pokładzie statku „Serpent“ znajdowało się 176 osób.

Haga, 14 listopada. Sekcyje Izby zgodziły się bezwarunkowo z projektem ustawy o zamianowaniu królowej regentką.

Nadesłane.

Uwładowienie.

Ważne dla gospodyń i każdego domu, Naczynia kamienne pierwszej fabryki krajowej księcia Adama Sapiehy w Rawie ruskiej.

a mianowicie garnki, rynki, miski, brytwanny, stoje, sagany, czajniki, imbryki, dzbanki i w ogóle wszelkie wyroby naczyń kamiennego utrzymuje pan Piotr Miączyński

mając powierzony skład komisowy fabryki rawskiej we wszystkich swoich znanych sklepach sprzedają natty we Lwowie.

Ceny są fabryczne, stałe, umieszczone na każdym naczyniu oyframi drukowanemi:

Fabryka rawska blisko Lwowa położona, nie opłacać od swoich wyrobów cła, ani też kosztownego dalekiego frachtu kolejowego, a nadto pomieszczenia swoje towary w sklepach sprzedają natty pana Miączyńskiego, nie płaci osobnego czynszu najmu, przeto jest w możności dostarczać swój wyrób w dobrym gatunku szanownej Publiczności po znacząco niższej cenie, aniżeli fabryki naczyń zagranicznego, które będąc na Morawie i pruskim Szląsku, musiały ponosić wszystkie te znaczne koszty i oczywiście o tyle drożej swój towar u nas sprzedawać.

Urządowe i naukowe organa stwierdziły, iż naczynia kamienne rawskie ma polewą zdrowotną, a ponieważ cena tego naczyń jest niska, przeto należy zarzucić zwykłe naczynia garncarskie, które, jeżeli jest słabo wypalone, lub w polewie ma nadmiar tlenku glinowiu, to nawet jest zdrowiu szkodliwe. Zatrutą bowiem ołowianą gładką potrawy w takim naczyniu gotowane lub utrzymywane.

Również w wielu rzeczach zastępywać należy kamiennem naszymi blaszane i żelazne naczynia, gdyż, jak wiadomo są one nie tylko drogie, ale nadto udzielają, co zresztą każda z naszych gospodyń dobrze wie, nieprzyjemnego smaku wszystkim potrawom na kwaśno sporządzanym, prztem smieniają kolor właściwy barszczu, kapusty i wielu konfitur.

W końcu podnieść należy i tę właściwość naczynia kamiennego rawskiego, iż jest lekkie i szybko się w niem gotuje, a mimo swojej niskiej ceny co do trwałości i dobrej jakości w zupełności dorównywa naczyniu pruskiemu.

Zarząd fabryki naczynia kamiennego ks. Adama Sapiehy w Rawie ruskiej.

W teatrze hr. Skarbka.

W piątek dnia 14 listopada 1890.

Trzeci gościnny występ pani

HELENY MODRZEJEWSKIEJ

Marja Stuart

tragedya w 5 aktach Szyllera.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro w sobotę „WALKA KOBIEC” komedya w 3 aktach Scribego.

Czwarty gościnny występ pani

Heleny Modrzejewskiej.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 14 listopada

Hotel Zorza.

Pp. W. Krasnopolski z Łatacza, W. Gniewosz z Kątów.

Hotel Angielski.

Pp. A. Bogusz z Zawalówki, M. Janicki z Sciańki.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BELZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Strózego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocz nego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Ochodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13. listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'waluta austr.'. Contains various market rates for goods like flour, oil, and other commodities.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 listopada 1890

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj'. Contains financial data including government bonds, exchange rates, and interest rates.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj'. Contains financial data including bank rates, interest rates, and exchange rates.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj'. Contains financial data including exchange rates for various currencies and locations.

Do zakupna i sprzedaży wszystkich w powyższym spisie kursów notowanych papierów wartościowych i waluty poleca się najusilniej

Kantor wymiany domu bankowego Schelhammer & Schattera, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 20.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 7433 (7392 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 18 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytację realności według wyk. hip. l. 69 księgi gruntowej gminy Łahodów Iwana Gac własnej, na rzecz Peisacha Rubina pto 120 zł. wa. z pn. Cena wywołania 683 zł. Wadyum 68 zł. 30 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszodowej registraturze. Dla wierzyteli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian. Gliniany, 12 września 1890.

realności według wyk. hip. 156 gminy Łahodów Marcina Kunickiego syna Andrucha i wyk. hip. l. 443 tejez gminy Maksyma Woronki własnych na rzecz przemysłowskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 100 zł. z pn. Cena wywołania 370 zł. i 30 zł. Wadyum 40 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszodowej registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzyteli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Szymona Czestynskiego z Glinian. Gliniany, dnia 25 września 1890.

lk. 66 w Czolhyniach położonej wyk. hip. l. 209 księgi gruntowej gminy kat. Czolhynie objętej dłużników Iwana, Katarzyny Irny i Piotra Mac własnej. Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedana zostanie. Cenę wynosi kwota 324 zł. wa. Wadyum 32 zł. 40 ct. Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegladnąć. C. k. Sąd powiatowy. Jaworów, 21 września 1890.

w. z pn. Cena wywołania 1055 zł. Wadyum 100 zł. Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną. Bliższe warunki do przejżenia w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest p. Jan Dumin w Medenicach. Medenice, 7 listopada 1890.

L. 23120 (7195 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 150 złr. w. a. z pn. dozwołoną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 28, 106 i 115 ks. gr. gm. Łękawka objętych Jędrzeja Pyzdka własnych i realności whl. 94 księga gruntową objętej Anny Pyzdkowej własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach 12 grudnia 1890 i 13 stycznia 1891 roku, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki przez egzekwenta a to co do ciała hipotecznego l. 28 w kwocie 50 zł. l. 94 w kwocie 175 zł., l. 106 25 zł., l. 115 100 zł. poniżej których w terminie pierwszym realności te sprzedane nie będą.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 5 zł., 17 zł. 50 ct., 2 zł. 50 ct. 10 ct. odnośnie do powyższych realności.

Resztę warunków, wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

Tarnów, 23 października 1890.

L. 11781 (7351 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że celem wydobycia na rzecz Mojżesza Adlera sumy 106 zł. wa. z przyn. przeprowadzoną będzie egzekucyjna publiczna licytacja realności dłużnika Jaśka Kunickiego wyk. hip. l. 133 i połowa ciała hip. wyk. l. 231 ks. gr. gminy Krosienko na niego zainstalowanych, tudzież ciała hip. wyk. l. 261 tej samej księgi gruntowej na imię Józefa Figuraka zainstalowanego na dniu 4 lutego 1891 i na dniu 6 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Realności ta przy pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy drugim poniżej takowej sprzedane będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 350 zł.

Wadium wynosi 10prc.

Reszta warunków są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Aleksander Zaleski c. k. notaryusz w Przemyślanach.

Przemyślany, 29 września 1890.

L. 19901 (7245 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Lőbla Fischlera przyznanej w sumie 1000 zł. wa. z przynależnościami dodatkowymi dozwołoną została sprzedaż egzekucyjna realności w hip. l. 335 ks. gr. gm. kat. Strusina objętej do dłużników spadkobierców Karola Polityńskiego małoletnich: Karola, Julii, Maryi, Janiny, Zofii i Józefa Polityńskich należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 12 grudnia 1890 i 12 stycznia 1891 r., każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 1726 zł. 47 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające wynosi 173 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ek. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 23 października 1890.

L. 21434 (6592 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Iwanowi Zub, o zapłacenie kwoty 148 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 15 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądu przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Stubnie położonej whl. 147 teje gm. objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 51 zł.

Wadium 10prc tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania, lub wyżej teje, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Niemczynowski.

Resztę warunków licytacyjnych i wyk. hipoteczny przejrzyć można w registraturze.

Przemyśl, 23 sierpnia 1890.

L. 19564 (7382 1-3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Zimmermanna względnie tegoż spadkobierców przyznanej w sumie 112 zł. wa. z należnościami dodatkowymi dozwołoną została sprzedaż egzekucyjna realności wyk. hip. l. 134 i 494 ks. gr. gm. kat. Tarnów objętych do dłużniczki Zuzanny Lechowskiej względnie teje masy spadkowej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 12go grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 r.

Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 3625 zł. 92 ct. poniżej której w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożone się mające 363 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze ek. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 30 października 1890.

L. 6025 (7113 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Weicha w kwocie 21000 marek niemieckich z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacja sprzedaż realności pod lk. i lwh. 183 w Oświęcimiu położonej a egzekutki Domiceli Palczewskiej własnej.

Cena szacunkowa 300 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 2 sierpnia 1890.

L. 11423 (7107 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 95 ks. gr. gm. Brnik objętej Jana Michonia własnej na rzecz zbiorowej kasy sierocińskiej powiatu dąbrowskiego zastępowanej przez kuratora adwokata dra Psarskiego celem zaspokojenia sumy 300 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1218 zł. 19 ct.

Wadium 122 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Władysław Trzeciecki c. k. notaryusz w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 23 października 1890.

L. 3857 (6882 1-3)

W dniach 16 grudnia 1890 i 16 stycznia 1891 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 39 w Zdoni położonej wedle wykazu hipotecznego 39 księgi Zdonia Katarzyny z Ciechońskich Kępa własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji o 6 rat po 5 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 15 października 1890.

L. 198 (7016 1-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną przymusową licytację realności pod lk. 54 w Wituszycach położonej, według wykazu hipotecznego l. 105, 106 i 82 Jędrzeja Kunikiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślu w kwocie 60 złr.

Cena wywołania 1182 zł. 50 ct.

Wadium 118 zł. 25 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Józefa Gromnickiego ek. notaryusza.

Z ek. sądu powiatowego

Nizankowice, 14 czerwca 1890.

L. 5821 (7034 1-3)

W ek. Sądzie powiatowym w Kałuskim odbędzie się dnia 16 grudnia 1890 i 20go stycznia 1891, każdym razem o godz. 10tej rano celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji w kwocie 1913 zł. 86 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności w Kałuszu pod lk. 758 położonej wyk. hip. nr. 41 na Bartłomieja Krama zapisanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tej realności za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś ter-

minie także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania nastąpi.

Cena wywołania 4234 zł. wa.

Wadium 424 zł. wa.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Kałusz, 30 czerwca 1890.

L. 7393 (7132 1-3)

Tarnobrzesci Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia należności Maryanny Sokolanki w kwocie 10 zł. aw. zpn. odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 15 grudnia 1890 i 19 stycznia 1891 roku każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja.

a) 1/8 części realności lwh. 201 i

b) połowy realności lwh. 202 obydwóch księgi grunt. gm. Tarnobrzega egzekuta Benjamina Fleischera własnych.

Cena wywołania ad a) 60 zł. ad b) 100 zł.

Wadium ad a) 6 zł. ad b) 10 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Tumidajowicz w Tarnobrzegu.

Resztę warunków, licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 25 lipca 1890.

L. 4226 (7395 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia 9 zaległych rat po 40 zł. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 26 w Zabierzowie objętej a Jakóba Widły własnej w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 21 listopada i 22 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1900 zł.

Wadium zaś 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dn. 3 września 1890.

L. 5592 (7393 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Joachima Pecinbauma w kwocie 23 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się tutejszym Sądzie w dniach 1 i 22 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja połowy realności lk. 60 w Kalwarii na Wiktoryę Pawlik zapisanej.

Cena wywołania 411 zł. 50 ct.

Wadium 41 zł. 15 ct.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze.

Kalwarya, dnia 1 września 1890.

L. 8784 (7398 1-3)

Dnia 11 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu relicytacja realności Mendla Lebzeltera własnej pod lk. 281 w Nizniowie położonej ciała tabularne stanowiącej wyk. hip. l. 719 księgi gruntowej gminy katastralnej Nizniów objętej celem zaspokojenia sumy 210 zł. zpn. na rzecz Stanisławowskiej Kasy Oszczędności.

Realność ta także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 650 zł.

Wadium 10 prc.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłumacz, dnia 29 października 1890.

L. 6813 (7174 1-3)

Dnia 16 grudnia 1890 i 20 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 221, 384 księgi gruntowej gminy Brzesko objętych spadkobierców Mirli Brandsdorferowej własnych na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 1500 złr., drugiej realności 2500 zł.

Wadium 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Antoniego Kurlatę c. k. notaryusza w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 24 października 1890.

L. 8951 (7367 3-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 1013 gminy Gliniany Teodora Tuz Semonawego i realności wyk. hip. l. 396 teje gminy Jakóba (Jacka) Pichurko własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 258 zł. 42 ct. z pn.

Cena wywołania 255 zł. i 1025 zł.

Wadium 25 zł. i 102 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi tabularne wolno przejrzyć w tutejszósądowej registraturze.

Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czeżyńskiego z Gliniany.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, dnia 20 września 1890.

L. 9694 (7353 3-3)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Rebenstocka przeciw Franciszkowi Ciesielskiemu o 75 zł. 18 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 24 listopada 1890 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1890 także poniżej takowej przymusowa licytacja realności wykazem hipotecznym l. 23 księgi gruntowej gminy katastralnej Michałowka objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 130 zł. wadium 13 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzyć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator dr. Pawlikowski z Podhajec.

Podhajec, 10 września 1890.

L. 9271 (7350 3-3)

W ek. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 25 listopada 1890 i 23 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 11 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Tauby Kejsler w kwocie 200 zł. wa z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności w Kałuszu pod lk. 449 położonej w wykazie hipotecznym nr. 943 na Józefa Felczyńskiego syna Michała zapisanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tej realności za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także poniżej takowej nastąpi.

Cena wywołania stanowi 1000 zł.

Wadium 100 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny tudzież akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.

Kałusz, 11 sierpnia 1890.

L. 1927 (7009 3-3)

Dnia 12 grudnia 1890, 6 stycznia 1891 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. 125 i połowy realności wyk. hip. 365 księgi gruntowej gminy Czchów objętych Michała Goćwina własnych na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 111 zł. z pn.

Cena wywołania co do pierwszej 488 zł. 33 ct., a co do drugiej 100 zł.

Wadium 10prc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ek. notaryusz w Brzesku.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 30 maja 1890.

L. 7644 (7370 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 12 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytację realności według wykazu hip. 221 gminy kat. Lipowce Piotra Pacila własnej na rzecz Zakładu kredytowego właściańskiego w likwidacji pto 84 zł. 24 ct. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadium 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszósądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Rudolfa Koerbera z Gliniany.

Gliniany, dnia 20 września 1890.

L. 8346 (7368 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 37 według wyk. hip. l. 106 gm. kat. Gliniany do Mendla Ohringa i Heni z Gablów Ohringowej należającej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadium 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszósądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 27 września 1890.

L. 22930

(7355 3-3)

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu we Lwowie ogłasza publiczną licytację na wydzierżawienie poboru należności drogowych i mostowych na jeden rok t. j. na rok 1891 na pomienionych stacyach mytniczych, pod warunkami, w ogłoszeniu wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 2 września 1890 zawartymi.

Liczba porządkowa c. k. powiat. Dyrekcji skarbu	Nazwa		pozyccje taryfy		Cena wywołania	Licytacja odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie
	stacyi mytniczej i rodzaj tejże	gościńca	myto drog. za kilom.	myto most. podt. klasy		
1	Jamelna myto drogowe i mostowe	Krakowski	16	I	3345	dnia 26 listopada 1890 o godzinie 9 przed południem a do 2 po południu
2	Ludwikówka myto drogowe	Stryjski	16	—	2015	
3	Brodki myto drogowe i mostowe	detto.	16	I.	901	
4	Rozwadów dtto.	detto.	8	III.	3210	
5	Czyżków dtto.	Podolski	16	I.	2745	
6	Doroszów wielki myto drogowe	Zółkiewski	16	—	5723	

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium, wynoszące szóstą część ceny wywołania, i ostępowane marką stemplową na 50 ct., mają być wniesione najdalej do 25 listopada 1890 do godziny 1 po południu do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej we Lwowie.

Oferty po tym terminie wniesione nie będą uwzględnione.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 6 listopada 1891.

L. 6940 (7258 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 grudnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12go stycznia 1891 nawet poniżej, lecz nie niżej 1/3 części takowej, licytacja realności według wyk. hip. 118 księgi gruntowej gminy kat. Pansierz ze Słobodą Bukaczowiecką, Józefa Popiela własnej na rzecz Izaaka Herscha Scheera pto 120 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 830 zł.

Wadium 83 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusad. registraturze.

Dla wierzycieli hip. którzyby po dniu 14 maja 1890, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, prawo zastawu na rzecz realności nabyli, lub którymyby uchwała ta sprzedaż zarządzająca, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, a oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego ck. notaryusza w Bursztynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bursztyn, 10 sierpnia 1890.

L. 8905 (7369 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 listopada 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hipot. 150 gminy Hanaczówka nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Harmatza własnej, na rzecz Towarzystwa zaliezkowego w Glinianach pto 115 zł. 14 ct. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 50 ct.

Wadium 12 zł. 55 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszodowej registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Szymona Czeżyńskiego z Glinian.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, dnia 18 września 1890.

Upadłości.

L. 14991 (7384 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje, położonego nieruchomego majątku Abrahama Dawida Reifera, kramarza w Sniatynie, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy Rastawiecki, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy, adw. dr. Schaefer w Sniatynie.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 31 grudnia 1890 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych także następstw prawnych w tutejszym sądzie lub w sniatyńskim sądzie powiatowym zgłosili, i aby na terminie na dzień 3 lutego 1891 o godzinie 9ej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako

termin ugodowy się wyznacza, plynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin nadziej 24 listopada 1890 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają w c. k. sądzie powiatowym w Sniatynie.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 31 października 1890.

L. 13071 (7385)

Kołomyjski c. k. Sąd obwodowy zatwierdza dokonany dnia 17 września 1890 wybór adw. kraj. dr. Jana Freudenberga zarządzającego masy rozbirowej Heni Hendel a Israela Vogla zastępcą tegoż.

Kołomyja dnia 27 września 1890.

L. 168 (7389)

W sprawie masy rozbirowej Nuchima Kiss wyznaczam celem ustalenia roszczeń zawiadowcy co do zwrotu poczynionych wydatków, tudzież co do wynagrodzenia tegoż termin w tutejszym c. k. sądzie obwodowym na 26 listopada 1890 o 11 godzinie przed południem na który wierzycieli z tym dodatkiem zapraszam iż na wypadek niejawienia się przyjętem będzie, że milcząc zgadzają się z wnioskami zawiadowcy, względnie wydziału i komisarza konkursowego.

Złoczów, dnia 11 listopada 1890.

C. k. Komisarz konkursowy.

L. 91 (7388)

Zur Liquidirung einer nach Abhaltung der allgemeinen Liquidirungs Tagfahrt angemeldeten Forderung an die Konkursmasse des Leon Pfefferbluth und Pinkas Juffe wird eine neuerliche Tagfahrt auf den 26 November, 1890 Vormittags 10 Uhr angeordnet.

Tarnopol, den 10 November 1890.

Wyroki prasowe.

L. 19322 (7248)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara! C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawy §§. 489 i 493 zak. karn. i §. 37 zak. pras. szezco soderżanie artykułu umiszczonoho w czeły 233 czasopysy „Dilo“ z dnia 27 żownia 1890 pid napsom „Nowynky z Zydacziw-skocho donosiat“ mistyt w sobi znamena prowyny (złoczynstwa) z §. 300 zak. kar. i proto usprawedyłwlena jest zarządżena czerz c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W sliżdtwije toho riszenia wzborone-ne jest dalsze rozprestranjenje toho arty-

kułu a zabranyj nakład maje buty znysz-zenyj.

C. k. Sud krajowyj karnyj.

Lwiv, duia 30 żownia 1890.

Konkurs.

L. 9335 (7359 2-2)

Odnosnie do konkursu w Nr. 260 „Gazety lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sekretarza rady przy sądzie obwodowym w Przemyślu opróżnionej z końcem listopada 1890 upływa.

Lwów, 8 listopada 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21849 (7256 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu uwiadamia egzekuta Chaima Frenk Schächtera z życia i miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej Abrahama Herziga przeciw Chaimowi Frenk Schächterowi pto 100 zł. a w. zpn. że przeciw niemu wniósł egzekut Abraham Herzig na dniu 12 października 1889 l. 23250 prośbę o przymusową sprzedaż ruchomości t. j. bindy z białych prawdziwych perok, z 23. okragłemi zębami protokolem de praes 11 maja 1888 do l. 10068 zajętej którejto prośbie uchwał z dnia 1 grudnia 1889 l. 23250 zadose uczyniono.

Ruchomość wyż wspomniane już pro tokołem z dnia 17 stycznia 1890 do l. 1171 do wiadomości Sądu jednakowoż jeszcze nie przyjętem, na publicznej licytacji sprzedano.

Oraz ustanowił Sąd dla tegoż egzekuta kuratora w osobie p. adw. dra Blumenfelda z zastępstwem p. adw. dra Niemczyńskiego i poleca egzekutowi ażeby co do powyższej sprawy egzekucyjnej z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowni w czas przedstawił, inaczej skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 października 1890.

L. 27221 (7320 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Reudla właściciela 1/16 realności pod l. k. 40 dz. VIII w Krakowie że t. s. uchwał z dnia 17 października 1890 l. 27221 zezwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 6000 zł. wa. zpn. na rzecz masy spadkowej b. p. dra Jonatana Warschauera oraz na egzekucyjne oszacowanie i sekwestrację dochodów tejże realności i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum dra Daniela Kaufmanna adwokata w Krakowie.

Kraków, dnia 17 października 1890.

L. 8386 (7286 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, że ustanowił w sprawie tabularnej Salomona i Ryfki Blumenbergów o wykreślenie z karty B. połowy realności lk. 150 i 155 whl. 136 i 138 księgi głównej dla gminy katastralnej Rzeszów objętych wpisanego tamże w poz. 3 zakazu pozbywania i obciążania tych realności dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leona Fränkla i Chaskla Fränkla jako spadkobierców Hilela Fränkla, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Izzydora Reimera z substytucją p. adw. Hermana Leckera w Rzeszowie i wzywa nieobecnych Leona i Chaskla Fränklów, aby swoje obecne miejsce zamieszkania i możliwą informację w wymienionej sprawie temuż kuratorowi nadesłali, gdyż inaczej skutki zaniebdania sami sobie przypisać będą musieli.

Rzeszów, dnia 9 października 1890.

L. 27191 (7319 3-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Katarzynę z Gongienkachów Kremerową, Annę z Kremerów Markosową tudzież Edmunda, Wilhelminę, Adolfa, Juliana, Klotyldę i Karolinę Kremerów, iż przeciw nim wnieśli Józef i Karolina z Drescherów małż. Wolkowie skargę de prs. 17 września 1890 l. 24625 o uznanie, że prawo zastawu dla sumy 1000 złp. zpn. ciężące na rzecz pozwanych w stanie biernym realności lk. II. dz. IV. w Krakowie położonej, przez przedawnienie zgaso i wykreślone być winno. Kuratorem pozwanych ustanowiono dra Kazimierza Olearskiego z substytucją dra Walentego Stanisławskiego obu adwokatów w Krakowie. Rzeczą będzie pozwanych dostarczyć kuratorowi potrzebnej informacji lub też sądowi innego wskazać pełnomocnika.

Kraów, dnia 17 października 1890.

L. 11972 (7375 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i z miejsca pobytu Tobiasza recte Tomasza Blocka, że w sporze drobiazgowym adw.

dr Surowieckiego przeciw niemu pto 49 zł. 74 ct. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. Gustawa Hinzingera i że termin do rozprawy na 21 listopada 1890 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się go, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 17 października 1890.

L. 9241 (7376 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że w sprawie Barbary Fiołkowej pko Feliksowi Juszczykowi et cont. o rozdział wspólnej własności realności lk. 2 w Suchorabie dla niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Wojakowskiego ustanowiono kuratorem Zygmunta Filipowskiego, któremu rezolucją z dnia 4 kwietnia 1889 l. 745 i z dnia 30 września 1889 l. 4787 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 16 grudnia 1889.

L. 11392 (6901 2-3)

Kołomyjski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, iż uchwał z dnia 15 lutego 1890 l. 1771 dozwolono na zasadzie aktu notaryalnego z daty Kołomyja 5 lutego 1890 w stanie biernym realności Mendla i Chany Kimmerlingów (wyk. hipa 50 (II. Kołomyja) wpis prawa zastawu dla 300 zł. z możliwymi 10 pr. odsetkami n. rzecz Kołomyjskiego zakładu kredytowego komercyjnego.

Do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Kimmerlinga Ieka w tej sprawie ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Maurycego Sterna i temuż powyższą uchwałę tabularną się doręcza.

Kołomyja, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 9492 (6991 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Breindl Ederową, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Grossa przeciw Edwardowi Rutynie i sp. pto. 85 zł. zpn. kuratorem ad actum dla niej Samuela Edera ustanowiono i że kuratorowi tutejszą rezolucją z dnia 17 12 1889 l. 7859 doręczono.

Wzywa się ją, ażeby się z ustanowionym dla niej kuratorem porozumiała lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 11 sierpnia 1890.

L. 4550 (6818 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Teodora Żurawieckiego (syna Wasyla), że pod dniem 15 maja 1890 do l. 4550 wniósł przeciw niemu Teodor Żurawiecki (syn Stefana) w tut. sądzie pozew o uznanie własności ciała hip. wyk. l. 632 objętego w gm. kat. Uhnów-Zastawie położonego i zaintabulowanego prawa własności takowego na rzecz powoda, na który do rozprawy termin na dzień 10 grudnia 1890 o godz. 9 rano wyznaczono i dla pozwanego kuratora w osobie Wikta Nesterowicza z Uhnowa ustanowiono.

Wzywa się więc Teodora Żurawieckiego (syna Wasyla) aby kuratorowi temu środki ku jego obronie służące podał albo też innego pełnomocnika sądowi wskazał inaczej złe skutki które z powodu zaniebdania wyniknąć mogą sam sobie przypisze Uhnów, 15 czerwca 1890.

L. 9340 (6814 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Laudera przeciw Ludwice Szewczyk względnie jej spadkobiercom pełnoletniemu Janowi Szewczyk i małoletnim Anieli, Stanisławowi, Karolinie i Julii Szewczykom pto 395 złr. aw. zpn. uchwał z dnia 30 kwietnia 1890 l. 4621 ustanowił dla z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Jana Szewczyka na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Jana Bogdana z Posady liskiej.

C. k. Sąd powiatowy

Lisko, dnia 20 września 1890.

L. 7474. (6973 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie egzekucyjnej c. k. głównego urzędu podatkowego w Brodach imien. Wysokiego skarbu przeciw Joslowi Günsberg, Ozyaszowi Becker i Abrahamowi Nerkes pto. zaległości podatkowej w kwocie 13 zł. 64 ct. wa. zpn. celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 12 czerwca 1889 l. 8591 dla niewiadomego z miejsca pobytu w Ameryce zamieszkałego Ozyasza Beckera kuratorem dr. Bernharda Grossa adwokata w Brodach wzywając Ozyasza Beckera by ustanowionemu kuratorowi udzielił potrzebnych wskazówek lub też innego pełnomocnika sądowi tut. zapodał.

Brody dnia 15 maja 1890.

L. 2666 (6990 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadania niewiadomych Samuela i Tonię Unterbergerów, iż dla nich ustanowił kuratora Izaaka Sternglanca w sprawie zabiegów egzekucyjnego prawa zastawu sumy 200 zł. zr. na ich realnościach N. kons. 211 w Kryniay lwh. 175 i 190 na rzecz Markusa i Dwory Borgenichtów.
Muszyna, dnia 20 czerwca 1890.

L. 4632 (6989 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kętach zawiadania Teresę Moslerównę z miejsca pobytu niewiadomą celem strzeżenia praw, że celem doręczenia tut. sądowej rezolucji z dnia 28 lutego 1890 l. 738 oraz dalszych w sprawie egzekucyjnej Jana Kopńskiego przeciw spadkobiercom Jana Dybezyńskiego i Franciszka Moslera pto 500 złr. wa. zpn ustanowił dla tejże Teresy Moslerówny kuratora w osobie Jana Kalety.
Kęty, 8 października 1890.

L. 7296 (7033 2-3)
Odnosnie do edyktu z 7 marca 1887 l. 218 umieszczonego w Nrach. 74, 75, 79 „Gazety lwowskiej“ z roku 1888 zawiadania się Władysława Szczepeńskiego i Adolfa Schmiedta, że pierwszy usunięty został od obowiązków kuratora masy spadkowej Apolinarego Schmiedta i nieobecnego Adolfa Schmiedta w rozprawie spadkowej po Wacławie Schmiedt i że dla tych kuratorów ustanowiono kuratorem Jana Krupińskiego notaryusza w Boleschowie.
C. k. sąd powiatowy
Boleschów, 5 października 1890.

L. 5138 (6922 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Messinga, że tusądowa uchwała z dnia 13 września 1890 l. 5138 pozwalająca zaintabulowanie wpisanego na rzecz Dawida singa prawa dożywnotnego używania 1/4 części z zapisanej na Rachle Garfiel połowy ciała tabularnej wykazem hip. dla Brzeżan l. 881 objętego na rzecz Izraela Redlicha dla niego wygotowana kuratorowi adwokatowi Schätzlewi z Brzeżan z substytucją adwokata Czajkowskiego ustanowionemu doręczoną zostaje i wzywa go by względem obrony swych praw z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał i tutejszemu Sądowi wskazał.
Brzeżany, dnia 13 września 1890

L. 8278 (6904 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Jasle zawiadania z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Daniela i Agnieszki vel Agaty Danielową, że przeznaczona dla nich rezolucya sądowa z dnia 7 lipca 1890 l. 5697 zezwalająca na zaintabulowanie prawa własności posiadłości wykaz hipoteczny l 140 w Nawsiu kołczyckim objętych na rzecz Herscha i Sary małż. Brücków ustanowionemu dla nich kuratorem adw. dr. Chwalibogowi w Jasle doręczoną została.
Zarazem naleca się im by informacjami w tym względzie rzezonemu kuratorowi udzielili, gdyż inaczej następstwa prawne z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy del. miej.
Jasło, dnia 25 września 1890.

L. 3695 (6725 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadania, że w sprawie karnej przeciw Iwanowi Starodub i tow. odebrano pięć worków pszenicy.
Uzyskana ze sprzedaży tej pszenicy kwota 22 zł. 57 ct. pozostaje w tusądowym depozycie.
Wzywa się zatem wszystkich tych właścicieli którzyby sobie rościli jaką pretensję do powyższej kwoty, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni od ogłoszenia tego edyktu swoje prawo własności wykazali, gdyż po upływie tego czasu ta kwota przypadnie na rzecz Wysokiego Skarbu.
Kamionka str. 15 września 1890.

L. 2048 (6952 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Jacułę po Stefanie z Żernicy wyżnej, że w sprawie zgłoszonego przez Herscha Garfunkla prawa zastawu dla sumy 60 fl i 30 fl. aw. zpn. do stanu biernego ciała hipot. wyk. hip. 42 ks. gr. Żernica wyżna objętego ustanowił dla niego kuratorem ad actum p. Roberta Adamskiego c. k. notaryusza z Baligrodu.
Baligród, dnia 21 marca 1890.

L. 8527 (6850 2-3)
Sąd powiatowy w Brodach zawiadania iż dnia 11go stycznia 1887 w Łahodowie zmarła bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Darka Izyniecka urodz. Czerwińska.

Gdy miejsce pobytu syna tejże Antoniego Izynieckiego wedle ustawy do spadku powołanego, jest niewiadome, wzywa Sąd tego Antoniego Izynieckiego, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu zgłosił się i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Wilhelmem Orskim przeprowadzone będzie.
Brody, dnia 5 czerwca 1890.

L. 5990 (6676 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Rogowskiego celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 19 maja 1890 l. 3330 kuratorem Jana Winnickiego z Żernicy niżnej.
O tem zawiadania Mikołaja Rogowskiego celem strzeżenia swych praw.
Baligród 25 września 1890.

L. 19401 (6896 2-3)
Tarnowski Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Jana Szczędorę, iż w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu o 145 złr. 76 ct. ustanowiono kuratorem dla niego adw. Dr. Bronisława Gałeckiego.
Tarnów, dnia 16 października 1890.

L. 8583 (6933 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadania z miejsca pobytu niewiadomego Jędzreja Raganowicza, że dla niego w sprawie tabularnej Leiby Engelberga przeciw niemu pto 100 zł. aw. zpn. c. k. notaryusz Władysław Zielonka ustanowiony i temuż uchwała z 29 grudnia 1889 l. 8583 doręczoną została.
Sieniawa, 30 września 1890.

L. 6837 (7301 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ustanawia p. Karola Morwita c. k. notaryusza z Ustrzyk kuratorem ad actum dla masy leżącej po Iwanie Olejniku z Żolibka a to w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 20 lipca 1890 l. 4916 i o tem się nazwaną masę przez tegoż kuratora i edykta powiadamia.
Ustrzyki, 16 października 1890.

L. 14044 (6902 2-3)
Kołomyjski c. k. sąd obwodowy jako handlowy, ustanowił w sprawie wekslowej Kołomyjskiej Kasy oszczędności przeciw Salmanowi Thanowi i tow. o 40 zł. adw. dr. Jakóba Rittigsteina z substytucją adw. dr. Ezechiela Schustera, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Salmana Than i zarządził doręczenie tym kuratorem nakazu zapłaty z 27 września 1890 l. 13315.
Kołomyja, 13 października 1890.

L. 2043 (6856 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tłustem ustanowił pana Władysława Rubczyńskiego c. e. notaryusza w Tłustem z powodu wniesionej przez Sarę Mauler d. l. 2043 prośby o licytacyę ruchomości, kuratorem dla nieobecnego egzekuta Isaaka Reinisch.
Wzywa się więc nieobecnego by kuratorowi informację celem zastępowania go udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej złe skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłuste dnia 11 maja 1890.

L. 10767 (7352 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadania nieznanymi z życia i miejsca pobytu Wiktora i Olę Stempkowskich że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Zimmeta przeciw nim pto 394 zł. 79 ct. aw. zpn. został dla egzekutów ustanowiony kurator ad actum w osobie p. Adama Rupprechta, kandydata notaryalnego w Podhajcach.
Wzywa się ich przeto, aby temuż kuratorowi podali środki obrony lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej bowiem skutki szkodliwe sami sobie przypiszą.
Podhajce, 17 września 1890.

L. 667 (7380)
Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Dr. Józef Datka z dniem 9 listopada 1890 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Dąbrowej.
Wydział Izby adwokackiej
Kraków, dnia 10 listopada 1890.

L. 5769 (7387 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Mikołaja i Julii Pisarczuków z dnia 17 października 1890 l. 5769 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekeyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 13 września 1889 l. 5769 w kwocie 3050 zł. wa. za odejście prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majątności Krywe czyli

Krywe Mikołaja i Julii małżonków Pisarczuków własnej, objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz hyp. l. 196 wzywa po myśli § 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majątności od dnia 12 października 1889 zostały zahypotekowane aby roszczenia swe do dnia 31 stycznia 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy; imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanym wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem. oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.
Sanok, dnia 3 listopada 1890.

L. 40583 (7401)
Vom Lemberger k. k. Landes als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass am 17 September 1890 im Handelsregister für Einzelfirmen, die Firma „Osias Heschel Schwarzwald“ Holz und Kalkhandel in Bruchwice Bezirk Lemberg eingetragen wurde.
Lemberg, am 11 Oktober 1890.

L. 20620 (7383)
C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgaśnięcia firmy Israel Hacke z Debicy, wskutek tut. sąd. uchwały z dnia 22 października 1863 l. 15443 zaprotokołowanej.
Tarnów, dnia 6 listopada 1890.

L. 10680 (6905 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. uwiadania Berischa Hoch z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia uchwały l. 7782/890 ustanowił dla niego kuratorem adw. Dr. Wiltina w Złoczowie i temuż uchwałę tę doręczył.
Złoczów, 31 lipca 1890.

L. 8455 (6943 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Piotra Rygowicza w celu doręczenia mu wydanego w sprawie drobiazgowej Pinkasa Stolberga pto 50 złr. wa. wyroku zaocznego z dnia 21 stycznia 1890 l. 11919 i dalszych zapasę mogących uchwał kuratorem Iwana Czapila z Ubinia i o tem uwiadania pozwanego w celu bronienia swych praw.
C. k. sąd powiatowy
Kamionka, 30 września 1890.

L. 7750 (6723 1-3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia Chaskla Kramera kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Ruchli vel Baby Margules w sprawie spadkowej po Wolfie Margulesie a to w celu doręczenia uchwały z dnia 18 kwietnia 1890 l. 3855 Babie vel Ruchle Margulesie wzywa się ażeby do Sądu tutejszego osobiście się zgłosiła ewentualnie innego pełnomocnika ustanowiła.
C. k. Sąd powiatowy.
Horodenka, 26 sierpnia 1890.

L. 11943 (6849 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Feidze Blum, Józefowi Fischler, Feidze Kornberg i Józefowi Kornberg o 33 zł. 50 ct. wa. zpn. zawiadania niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Fischlera że tusądową uchwałę z dnia 27 lutego 1888 l. 3124 dozwołomem zostało wpisanie egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi 33 zł. 50 ct. aw. zpn. w stanie biernym realności wyk. hip. 653 gminy kat. Brody objętej na rzecz wysokiego skarbu i że dla niego kuratorem dr. Grossa adwokata w Brodach ustanowiono i temuż uchwałę tę doręczono.
Rzeczą zatem Józefa Fischlera będzie

temuż kuratorowi wszelkich wskazówek w niniejszej sprawie udzielić lub też wskazać sądowi innego pełnomocnika.
Brody, dnia 7 sierpnia 1889.

L. 1844 (6853 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości że w dniu 15 sierpnia 1886 zmarł w Duleczy wielkiej Tomasz Skrzyaniarz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu Wawrzyńca Dudka nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od dnia w którym niniejszy edykt po raz pierwszy ogłoszony zostaje w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, o ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Panem Tomaszem Jaroniem w Radomyślu przeprowadzone zostanie.
Radomyśl, dnia 20 czerwca 1888.

L. 8707 (7167 1-3)
Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich, w którychby w ręku znajdować się mogła książeczka kwitkowa kasy oszczędności miasta Rzeszowa w dniu 29 marca 1884 pod nr. 9059 na imię Felicyi Grodeckiej wystawiona a na sumę 1200 zł. aw. (z której kwota 200 zł. już podniesioną została) okazielowi płatną opiewającą, aby takową tut. sądowi w terminie sześciu miesięcznym tem pewniej okazali, ile że w razie przeciwnym takowa na żądanie Jędzreja Grodeckiego za umorzoną uznana zostanie.
Rzeszów, dnia 16 października 1890.

L. 15591 (7168 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla z Tłumacza, że na prośbę Kalmana Jonasa wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowy 103 zł 35 ct. zpn. i doręczono takowej ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z zastępstwem tutejszego adw. dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należywym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 29 października 1890.

L. 2943 (7213 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Swiderskiego w sprawie sprzedaży części realności objętej wyk. hip. l. 251 dla gminy Tuchów Wojciechowi i Annie Krogulskim kuratorem p. Józefa Warchałowskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Tuchów, dnia 20 czerwca 1890.

L. 15664 (7169 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Dawida Jäckla, że na prośbę Chaima Pinkasa Adlera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 47 złr. 96 ct. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. Dr. Zinsowi z zastępstwem tut. adw. Dr. Bardacha z wezwaniem, aby w czasie należywym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 29 października 1890.

L. 7549 (7194 1-3)
Wzywa się niewiadomych spadkobierców sp. Stanisława Zawady i Antoniny ze Suwalskich Zawadowej ze Staroniu, aby się w ciągu jednego roku do tut. Sądu zgłosili i prawa swe do tych spadków wykazali, inaczej bowiem spadki te Wysokiemu Skarbowi zostaną wydane.
Kuratorem spadku ustanowiono Wojciecha Miekisza ze Staroniu.
C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.
Rzeszów, 27 października 1890.

Doniesienia prywatne.

Konkurs. 7402

Na jedno stypendium z fundacyi s. p. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 zł. aw. dla wystawionego prywatnego oficjalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia. Podania zaopatrzone świadectwami służbowymi, ubóstwa i moralności, jakoteż metryką chrztu, należy wnieść do końca grudnia 1890 r. do komisji Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Arcybiskupstwa łac. we Lwowie.
Z komisji Instytutu ubogich chrześcian.
Lwów, dnia 10 listopada 1890.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN



Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwonocę, krosty, węgry, wysypkę, liszaję, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostych włosów i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESCIT FUNDO Słoik 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie: w aptekach pp. Trauczyńskiego, Rodyka i Wiaznińskiego.

We Lwowie w aptece p. Ruckera. 3742

Dyetaryusz pracujący w Sądach około lat 8, obznajomiony we wszystkich gałęziach manipulacji sądowej, z piekiem i bardzo szybkim piśmem, obznajomiony w manipulacji notaryalnej, przeważnie w sprawach spadkowych, poszukuje miejsca w Sądach, u pp. notaryuszy i adwokatów — pod adresem: J. K. post. rest. Strzyżów. 7381

Dla właścicieli bydła!
Podczas karmienia kartoflami bydła, zdarzają się częste wypadki udławienia i z braku przyrzędu do usunięcia kartofli z gardzieli wołu lub krowy zmuszonym się bywa dobić. Kto chce tego uniknąć, niech zamówi **Przyrząd gumowy (kauczukowy) dla bydła.**

u 6347
Alojzego Hübnera
we Lwowie ul. Karola Ludwika L. 13.

L. 3095 (7364 2-3)
Konkurs.

Celem obsadzenia posady weterynarskiej miejskiej z roczną płacą 400 zł. wa. rozpisuje się konkurs do 15 grudnia 1890.

Kandydaci mają się wykazać przepisaną kwalifikacją dla weterynarzy, świadectwem zdrowia i moralnego zachowania się, tudzież że nieprzekroczyli 40 roku życia.

Wadowice, dnia 7 listopada 1890.
Burmistrz: Iwański.

L. 3264 (7360 3-3)
Konkurs.

Przy Wydziale powiatowym w Jaśle jest do obsadzenia posada konduktora dróg z płacą roczną 400 zł. i 100 zł. na koszt podróży.

Podwyższenie ryczałtu kosztów podróży uzyskać można.

Stabilizacja na posadzie udzieloną będzie dopiero po roku służby zupełnie zadowalniającej.

Podania zaopatrzone w alegaty należy przesyłać do Wydziału powiatowego w Jaśle do dnia 1 grudnia 1890 r.

Warunki dla kandydata są następujące:

- 1) Nieprzekraczalny wiek 40 lat.
 - 2) Świadectwo lekarskie zdrowia.
 - 3) Dowody że kandydat odbył kilkoletnią praktykę przy budowie dróg krajowych powiatowych lub przy kolei.
 - 4) dowody że kandydat rozumie rysunek i plany budowy.
 - 5) Świadectwo nieskazitelności życia.
- Kandydaci wykazujący, że ukończyli choć trzy klasy niższe realne będą mieli pierwszeństwo.

Wydział powiatowy.
L. 3506 (7344 3-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Trembowli prawa propinacji tudzież prawa poboru opłaty czyli dodatku gminnego od wprowadzonych do miasta napojów propinacyjnych, na czas trzyletni od 1 stycznia 1891 do 30 grudnia 1893 odbędzie się w kancelaryi Magistratu miasta Trembowli na dniu 26 listopada 1890 publiczna licytacja, za pomocą pisemnych ofert zaopatrzonej w zakład w kwocie 1350 zł. aw. które w dniu powyższym najpóźniej do 1 godziny z południa na ręce komisji licytacyjnej, mają być wniesione.

Za cenę wywołania postanawia się jako czynsz dzierżawny roczny, a to:
a) za prawo propinacji kwotę 9600 zł.
b) za prawo poboru opłaty czyli dodatku gminnego od trunków, kwotę 3900 zł.

Razem 13500 zł.
Warunki licytacyjne można w czasie godzin urzędowych w kancelaryi magistratu miasta Trembowli przejrzeć.
Z magistratu król. woln. miasta Trembowla dnia 6 listopada 1890.

Kamienica
we Lwowie pod korzystnymi warunkami do sprzedania albo zamianę na majątek ziemski, Ignacy Rappaport, we Lwowie, ul. Jagiellońska 17. 7379

Pierwsza c. k. austriacko-węgierska i wyłącznie uprzyw. 4743
fabryka farb do fasad
Karola Kronsteinerja w Wiedniu
poleca swoje dobrocią niezrównane
farby do fasad
Jedyny skład dla Galicji i sprzedaż w handlu farb i materiałów
Alojzego Hübnera
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika L. 13.

WYROBY SPECYALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Esencja dla chustek... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki.... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37

Pod gwarancją!
Nie ma nic lepszego nad

francuską masę
do zapuszczania miękkich i twardych podłóg
jedyny skład
Alojzy Hübner
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 13.

- W Andrychowiu p. A. Pukalski,
p. Juliusz Schnitzer,
Białej koło Biłska p. Fr. Schlee,
p. Emil Kruppa,
Bielsku p. Samuel Steffan,
Biłsku (Szląsk austr.) Rudolf Tomke,
Bochni p. J. Michnik,
pani F. Górka,
Brody, Witkowski i Ska,
Buczacz Klemens Rogoziński,
Chyrowie p. F. Strzelecki,
Czortkowie M. Rosenzweig,
Dembicy p. J. Bros,
p. Stanisław Serebnicki,
Grybów A. Muszyński,
Jaśle p. Ignacy Kowalski,
Jarosławiu pani M. Pospiech,
p. K. Zablotny,
p. O. Strassberg,
Kamionce strażniczej p. J. Sklenka,
Kałużu p. Ksawery Ziska,
Kępcach p. Karol Zakrzewski,
Kolbuszowy p. F. Goldamer,
Kołomyi p. Stanisław Romanowicz,
Krakowie p. Fr. Lener,
p. Piotr Jadowski,
p. Michał Karas,
p. J. Kosz,
p. Nagel,
p. Roman Drobner,
p. Józef Sklarezyk,
Krzyszowicach p. Jan Sanak,
Leżajsku p. S. Pomeranz,
Lisku p. R. Barański,
Zańce p. I. Cetnarshi,
p. Gabriel Bałuckiński,
Mielcu pani I. Fiułowska,
Moderówce p. Wł. G. r. i. l.,
Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wd. nast.
Oleszycach p. J. Kamiński,
Oświęcimie p. Stan. Dołkowski,
Przemysłu pp. Ludkiewicz i sp.,
Radomyślu koło Dembicy W. Bartoszyński,
Rzeszowie p. Juł. Holzer,
Sanoku p. A. Dżuganowski,
Samborze p. Bronisław Mański,
p. Bronisław Zuławski,
Sieniawie p. M. Engelberg,
Stanisławowie p. W. Waldek,
Tarnobrzeg J. Giżyński i Syn,
Tarnowie p. T. Scharf,
p. A. Müldner i Sp.
p. S. Szajna,
Tarnopolu p. T. Rozumiowski,
Ustrzykach pani W. Rutkowska,
Wadowicach p. I. Pohl,
p. A. Keiner,
Złoczowie p. J. Kordecki,
Żywcu p. Aleksander Waniek,
Żółtkwi p. Juliusz Olearczyk.

L. 4685 (7343 2-3)
Ogłoszenie.

Magistrat król. miasta Stryja podaje do wiadomości, iż dla robót konskrypcyjnych potrzebuje dyetaryusza obznajomionego z dytyczką ustawą.
Kandydaci mają się zgłosić wprost do burmistrza.
Magistrat król. miasta Stryj, dnia 6 listopada 1890.

Odbywszy specjalne studia w krajowych i zagranicznych instytutach naukowych otworzyłem we Lwowie, przy ulicy Jagiellońskiej l. 18
urzędownie upoważnione
Laboratorium chemiczno-mikroskopowe
do badania pokarmów, artykułów spożywczych, leczniczych, handlowych, technicznych, gospodarczych, higienicznych, analiz sądowych i t. p.
W laboratorium tem, które według tegoczesnych wynogów urzędkiem, uskuteczniłem jakościowe i ilościowe rozbiory, w celu sprawdzenia jakości, prawdziwości, wartości pożywezej lub zafalszowania mleka, śmietanki, wina, piwa, koniaku, wódki, likierów, rumu, araku, octu, masła, sera, mąki, chleba, krochmalu, czekolady, drożdży, cukru, miodu, kawy, herbaty, soli, tłuszczów i olejów, mięsa, wędlin, konserwów, wyrobów cukierniczych, karmy dla bydła, środków leczniczych, farb, nafty, naczyn, wosku, mydła, tapet i papieru; dalej rozbiory wód mineralnych i studziennych, ziemi, nawozów sztucznych i naturalnych, wapna, cementu, metali, aliaży — rozbiory moczu i kamieni moczowych, analiz sądowe i t. p.
Wszelkie zlecenia tak miejscowe jak i prowincyjne wykonuję o ile możności w najkrótszym czasie i po możebnie niskich cenach.
Przekonany, że instytut mój przyniesie może dobre usługi ogółowi, śmiem polecić się łaskawym względem Wysokich Władz, WW. PP. lekarzy, aptekarzy, kupców i całej P. T. Szanownej Publiczności.
Walery Włodzimirski
magister farmacji — chemik sądowy,
egzaminowany na wszechniy we Wiedniu, znawca artykułów spożywczych,
były właściciel apteki. 7379

Ocet desinfekcyjny silnie odwanający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukien. Flakon 25 i 50 ct.
Kadzidło antymiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy mianowicie szkodliwe zdrowiu, dając przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dzieciennych. Flakon 25 i 50 ct.
Trociczki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.
Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie
Kadzidła sosnowego! Przech młodego leśnego zapachu, posiada nieoszacowaną własność higieniczną. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe. — Flakon 60 ct., rozpylacze od 30 ct. do 3 zł.
Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu wydaje zapach lasów szpilkowych. — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ 6358
Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

Główny skład
BIELIZNY
systemu dr. Jaegera
w magazynie Schayerów
we Lwowie.
Cennik fabryczny na żądanie franko. 6140

Kantor wymiany
c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.
Jako dobrą i pewną lokację poleca
4 1/2 pre. listy hipoteczne
5 pre. listy hipoteczne premiiowane
5 pre. listy hipoteczne bez premii
4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4 1/2 pre. listy Banku krajowego
4 1/2 pre. pożyczkę krajową galicyjską
4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską
4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,
które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.
Uwaga! Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6392

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacji
we Lwowie
(Wykaz w myśl art. 91 statutu).
Stan z dniem 31 października 1890 r. wynosił:
Udziałów złr. 485.910.—
Asygnat kasowych „ 1.950.—
6 pre. listów dłużnych „ 1,387.100.—
5 pre. listów „ „ 501.500.—
Lwów dnia 13 listopada 1890.
Komitet likwidacyjny 7400